

Protokół nr V/07
obrad V sesji Rady Powiatu Brzeskiego
z dnia 27 marca 2007 roku odbytej w budynku Starostwa
Powiatowego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51/

Ad. 1. Otwarcie V Sesji Rady Powiatu Brzeskiego i stwierdzenie prawomocności obrad.

Obrady otworzył Przewodniczący Rady Sławomir Pater witając uczestników.

W sesji udział wzięli:

1. Anna Szczepaniec – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzesku;
2. Lucyna Haus- Skarbnik Powiatu;
3. Dariusz Pęcak- Komendant Powiatowy PSP w Brzesku;
4. Stanisław Lambert – Dyrektor PCPR w Brzesku;
5. Grzegorz Wołczyński- Dyrektor ZDP w Brzesku;
6. Jan Mleczo- Dyrektor ZST i O w Łysej Górze;
7. Ryszard Pagacz- Kierownik Biura Powiatowego AR i MR w Brzesku.

Rada Powiatu Brzeskiego w składzie:

1. Marek Antosz;
2. Kazimierz Brzyk;
3. Ewa Cierniak Lambert;
4. Stanisław Chudyba;
5. Andrzej Goryca
6. Tadeusz Kanownik;
7. Krzysztof Kęder;
8. Maria Krzemińska;
9. Wiesław Kozłowski;
10. Jan Musiał;
11. Ryszard Ożóg;
12. Stanisław Pacura;
13. Sławomir Pater;
14. Andrzej Potępa;
15. Władysława Sadłoń;
16. Andrzej Szydek;
17. Piotr Tota;
18. Grzegorz Wawryka;
19. Jarosław Zachara;
20. Andrzej Zelek
21. Tadeusz Zych.

Wszyscy radni wzięli udział w sesji.

Lista obecności z posiedzenia w załączeniu do protokołu.

Rada Powiatu Brzeskiego na wniosek Tadeusza Kanownika minutą ciszy uczciła pamięć Jacka Kaczmarskiego – wybitnego poety, pieśniarza i Barda Solidarności.

Przewodniczący rady stwierdził, że sesja została zwołana zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym (Dz. U. Nr 91 poz. 578). Zgodnie ze sporządzoną listą obecności 21 radnych bierze udział w sesji, co stanowi quorum, zatem rada ma prawo obradować i podejmować uchwały.

Ad. 2. Uchwalenie porządku obrad i przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.

Przewodniczący rady S. Pater odczytał zaproponowany porządek obrad, /zawarty w zaproszeniu – w załączeniu do protokołu/, a następnie zaproponował dodanie w pkt. 11 ppkt. j, k dotyczących kolejno podjęcia uchwał w sprawach:

o złożenia przez Skarbnika Powiatu Brzeskiego oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa Państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

o złożenia przez Sekretarza Powiatu Brzeskiego oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r do dnia 31 lipca 1990 r.

Porządek obrad wraz z powyższą zmianą zatwierdzono /20 głosów za/.

Porządek sesji po zmianach:

- 1.Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2.Uchwalenie porządku obrad i przyjęcie protokołu poprzedniej sesji.
- 3.Interpelacje i zapytania radnych.
- 4.Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu Brzeskiego podjętych na sesji w dniu 30 stycznia 2007 r.
- 5.Sprawozdanie Starosty z pracy Zarządu Powiatu Brzeskiego w okresie od 31.01.2007 r do 26.03 2007 r.
- 6.Informacja o interpelacjach zgłoszonych w okresie międzysesyjnym i udzielonych odpowiedziach.
- 7.Sprawozdania z prac komisji.
- 8.Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za rok 2006 – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania.
- 9.Sprawozdanie ze współpracy Powiatu Brzeskiego z organizacjami pozarządowymi w roku 2006.
- 10.Uchwała Budżetowa Powiatu Brzeskiego na rok 2007.

11. Podjęcie uchwał w sprawach:

- a/. zmiany Uchwały Nr VII/53/03 Rady Powiatu Brzeskiego z dnia 30 czerwca 2003 r. w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Działań Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2003- 2007, oraz ogłoszenia tekstu jednolitego programu;
- b/. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przeznaczonych na ich realizację w roku 2007;
- c/. zatwierdzenia zmian w Statucie SP ZOZ w Brzesku;
- d/. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości pn. Zespół Parkowo- Pałacowy w Brzesku, oznaczonej numerem działki 2339/1 o pow. 13,8690 ha, położonej w Brzesku, stanowiącej własność Powiatu Brzeskiego.
- e/. powołania Komisji Rewizyjnej na okres kadencji 2006-2010;
- f/. wyboru członków Komisji Rewizyjnej na okres kadencji 2006-2010;
- g/. ustalenia wysokości i zasad wypłat diet dla Radnych Rady Powiatu Brzeskiego oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnych;
- h/. zmiany uchwały Nr IV/108/04 Rady Powiatu Brzeskiego z dnia 9 września 2004 r. w sprawie zatwierdzenia Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu Brzeskiego.
- i/. zabezpieczenia w Budżecie Powiatu Brzeskiego na rok 2009 środków finansowych na współfinansowanie zadania inwestycyjnego pn "poprawa jakości i efektywności świadczenia usług medycznych na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii".
- j/. złożenia przez Skarbnika Powiatu Brzeskiego oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r.
- k/. złożenia przez Sekretarza Powiatu Brzeskiego oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

12. Wolne wnioski, zapytania i interpelacje

13. Zakończenie obrad.

Porządek obrad wraz z powyższą zmianą zatwierdzono /20 głosów za/.

Do protokołu poprzedniej sesji uwag nie zgłoszono i zatwierdzono go w drodze głosowania /17 głosów za, 2 wstrzymujące się/.

Ad. 3. Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Ewa Cierniak Lambert zapytała o osuwisko w Zawadzie Uszewskiej, a mianowicie czy wszystkie sprawy formalne zostały załatwione i kiedy rozpoczną się prace. Starostę radna zapytała o partycypację powiatu w budowie chodników. Jak ta sprawa będzie wyglądała na terenie gminy Gnojnik? Chodziło o budowę chodnika w Gosprzydowej. W planie rzeczowo – finansowym Zarządu Dróg Powiatowych w Brzesku na 2007 r. radna takiej

pozycji nie zauważyła. Odbyło się spotkanie starosty w wójtami, gdzie sprawy budowy chodników i remontu dróg były poruszane. Czy znajdują się środki finansowe w budżecie, aby w Gosprzydowej chodnik w 2007 roku był budowany z udziałem powiatu?

T. Kanownik: Zapytał o sytuację, która miała miejsce w gminie Czchów. Do radnego zwróciła się osoba, która jest zainteresowana pewną transakcją. Na terenie gminy Czchów jest podobno nieruchomości którą administruje Starostwo Powiatowe w Brzesku, które podjęło /prawdopodobnie z wojewodą/ decyzję o sprzedaży tej nieruchomości. Skąd taki pośpiech? Starostwo Powiatowe w Brzesku w jakiś dziwny sposób na początku kadencji rady podchodzi do zbywania nieruchomości. Była mowa na poprzedniej sesji, że chce sprzedać Ośrodek Zdrowia w Łysej Górze, a w dzisiejszym porządku obrad jest sprawa sprzedaży zespołu parkowo – pałacowego Goetza w Brzesku. Istnieje sprawa bardzo ładnej nieruchomości zabudowanej w Czchowie. Jest to nieruchomości o powierzchni ponad pół ha zabudowana dwoma budynkami hotelowo – administracyjnymi. Do Starostwa Powiatowego w Brzesku wystąpiła również gmina Czchów w sprawie pierwokupu lub przejęcia tej nieruchomości od starostwa. Gmina ma pomysł na prowadzenie tam działalności społecznej, która wynika z zadań własnych gminy. Na czyj wniosek jest prowadzone postępowanie o zbycie tej nieruchomości i na jakim etapie ono jest dzisiaj?

J. Zachara: Czy w budżecie powiatu na ten rok przewidziano środki na zakończenie prac przy budowie chodników w Bielczy?

Wicestarosta: Na cześć pytań mógł odpowiedzieć od razu, ale sprawę sprzedaży nieruchomości w Czchowie chciał sprawdzić. Nieruchomość nie jest własnością powiatu. Decyzję podejmuje wojewoda, a w imieniu wojewody starosta podpisuje tylko umowę z beneficjentami.

Co do budowy chodników w Gosprzydowej, to jest ogólna kwota w budżecie powiatu uwzględniona na inwestycje w tym zakresie i podział wstępny tej kwoty w porozumieniu z wójtami i ich wnioskami został dokonany. Udało się wygospodarować w budżecie i w nadwyżce pełną kwotę na jaką wpływały wnioski z poszczególnych gmin. Na budowę chodnika w Gosprzydowej jest zagwarantowane 120 tys. zł, bo o tyle wnioskował Wójt Gminy Gnojnik.

Jeśli chodzi o chodnik w Bielczy to powiat gwarantuje w porozumieniu z wójtem partycypację 50 %-ową. Innych potrzeb w tym zakresie wójt z Borzęcina nie zgłaszał, jako że liczy iż w ramach programu "Żwirownie" uda się to zadanie taniej zrealizować. Wicestarosta podał jakie kwoty na budowę chodników są przewidywane na pozostałe gminy.

Dyrektor ZDP Grzegorz Wołczyński: Poinformował, że jeśli chodzi o osuwiska, to powiat złożył pięć wniosków o promesy na zabezpieczenie osuwisk. Wśród tych wniosków znajduje się ten który dotyczy osuwiska w Zawadzie Uszewskiej. Kwota dotacji na osłonę osuwiskową wynosi 2 mln. 730 tys. zł. Projekt budowlany na zabezpieczenie osuwisk opiewa na kwotę 773 tys. zł Kwota na którą można by oczekiwać od Biura Usuwania Klęsk Żywiolowych MSW i A opiewa na blisko 2 mln. zł. Nie znaczy to, że kwota ta nie może być wyższa, bo niektóre powiaty zrezygnowały mając na uwadze koszty osuwisk. Roboty budowlane nie mogą być rozpoczęte wcześniej niż po otrzymaniu

promesy. Łączna kwota na zabezpieczenie pozostałych osuwisk przekracza 18 mln. zł. Udział powiatu w tych wydatkach to 20 % kosztów.

Ad. 4. Sprawozdanie starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu Brzeskiego podjętych na sesji w dniu 30 stycznia 2007 r.

Następnie starosta przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał rady w okresie od ostatniej sesji (w załączeniu do protokołu).

Ad. 5. Sprawozdanie starosty z pracy zarządu w okresie od 31.01.2007 r. do 26.03 2007 r.

Z kolei starosta przedstawił sprawozdanie z pracy zarządu w okresie od ostatniej sesji (w załączeniu do protokołu). Ponadto starosta poinformował, iż w dniu sesji odbyło się jeszcze posiedzenie zarządu powiatu na którym zarząd mając na względzie wnioski komisji przyznał dodatkowe środki w wysokości 42 tys. zł na inwestycje w ZST i O w Łysej Górze. Ponadto zarząd wychodząc naprzeciw wnioskowi komisji przyznał dodatkowo kwotę 10 tys. zł na stypendia sportowe dla uczniów. Środki pochodzą z rezerwy ogólnej powiatu. Wniosek ten wcześniej nie zyskał akceptacji zarządu. Zarząd przychylił się też do wniosku komisji kultury... o refundowanie kosztów dojazdu zawodników i drużyn reprezentujących powiat brzeski w zawodach wojewódzkich lub wyższej rangi.

Pytania do sprawozdań:

T. Kanownik: Zarząd wreszcie pochylił się nad sprawą stypendiów. Martwi radnego to, że starosta przedstawia sprawę jako inicjatywę zarządu, natomiast na wczorajszym posiedzeniu komisji na pytanie radnego T. Kanownika, czy Zarząd odniósł się do wniosku rady z dnia 30 stycznia 2007 r. starosta wyraził z panią sekretarz zdziwienie, że taki wniosek padł. Radny wolałaby, żeby zarząd powiedział prawdę, że nie chciał przydzielać środków i zapomniał o wniosku, a dzięki inicjatywie komisji budżetu zwołał at hock rano zarząd /co nie jest praktyką tej rady/ i stypendia przyznano. Przypisywanie sobie zasług w tym zakresie jest tutaj mydleniem oczu radnym, ale dobrze że wnioski które padają na radzie i na komisjach są wysłuchiwane. Radny poprosił o odniesienie się do wniosków złożonych przez komisję. Wszystkie bowiem wnioski złożone przez komisje oświaty i komisję budżetu zostały zaopiniowane przez zarząd negatywnie. Odnosi się wrażenie, że zarząd nie do końca chce współpracować z częścią rady i komisjami. T. Kanownik nie wie czy szanować zarząd, czy śmiać się z tego. Przydzielenie 40 tys. zł na inwestycję w Łysej Górze jest trochę śmiechem na sali. Kwota 81 tys. przydzielona poprzednio dla ZST i O w Łysej Górze nie jest kwotą na inwestycje tylko na bieżące remonty i tak została zakwalifikowana w budżecie. Teraz mówienie radnym, że dołożenie do tych 81 tys. zł powoduje kwotę 120 tys. zł jest kompletnym nieporozumieniem. Radny rozumie, że zarząd chce tu uspokoić emocje, ale nie tędy droga, żeby jakimś ochłapem załatwiać pewne sprawy. Przewodniczący rady S. Pater: Robienie uwagi, że zarząd wychodzi tu z inicjatywą to drobna

przesada. Starosta wyraźnie powiedział, że wniosek o stypendia był przegłosowany na poprzedniej sesji znaczną przewagą głosów.

T. Kanownik: To zasługa komisji budżetu, że upomniała się o sprawy, które były dwa miesiące temu przegłosowane. Jeśli zarząd przez dwa miesiące nie potrafił nic zrobić w tej sprawie, to robienie tego za pięć dwunasta nie jest chlubą i przypisywaniem sobie zasług w tym zakresie.

Przewodniczący rady S. Pater: Z wypowiedzi starosty nie wynikało, że ktokolwiek sobie przypisuje jakąś zasługę. Starosta zaznaczył, że wniosek był z poprzedniej sesji.

Ad. 6. Informacja w sprawie interpelacji zgłoszonych w okresie międzysesyjnym i udzielonych odpowiedziach.

Przewodniczący rady S. Pater odczytał interpelacje radnej Ewy Cierniak Lambert oraz radnego Tadeusza Kanownika, a także odpowiedzi, które zostały udzielone na ich interpelacje, oraz interpelację T. Zycha na którą odpowiedź jeszcze nie wpłynęła.

Ad. 7. Sprawozdania z prac komisji.

Przewodniczący komisji ochrony środowiska... Andrzej Szydek poinformował, że od ostatniej sesji ww. komisja odbyła trzy posiedzenia w tym dwa wyjazdowe umożliwiające zapoznanie się ze stanem zespołu parkowo - pałacowego Barona Goetza, budynkiem Ośrodka Zdrowia w Jadownikach i Ośrodka Zdrowia w Łysej Górze. Przy dwóch głosach przeciwnych komisja pozytywnie zaopiniowała sprawę sprzedaży pałacu Goetza. Ponadto złożono wniosek do zarządu powiatu o przeprowadzenie niezbędnych prac zabezpieczających przed dalszym niszczeniem pałacu Goetza. Negtywnie zaopiniowano sprawę sprzedaży lokali mieszkalnych w Ośrodku Zdrowia w Łysej Górze. Na kolejnym posiedzeniu komisja złożyła wniosek do zarządu o wystąpienie do WFOŚ o ujęcie w przyszłorocznym preeliminazhu zadania w zakresie dofinansowania unieszkodziania niebezpiecznych odpadów zawierających azbest znajdujących się na terenie powiatu brzeskiego. Sprawa dotyczy demontażu, transportu i utylizacji azbestu. Złożono też wniosek do zarządu powiatu o podjęcie rozmów z Burmistrzem Brzeska oraz Prezesem Mijskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Brzesku w sprawie możliwości przedłużenia linii autobusowej nr 7 relacji Brzesko – Bucze do przystanku Przyborów obok sklepu GS. Wniosek został złożony w celu zwiększenia bezpieczeństwa w okolicach obecnego przystanku końcowego obok linii autobusowej. Komisja zawnioskowała o wykreślenie ust. 4 w § 2 uchwały w sprawie diet radnych. Po wprowadzeniu przedstawionego wniosku komisja pozytywnie zaopiniowała projekty pozostałych uchwał.

Przewodniczący komisji prawa... Stanisław Chudyba poinformował, że komisja spotkała się na posiedzeniu w dniu 21 marca br. W związku z wyjazdem w teren komisja postanowiła odłożyć opiniowanie uchwał do posiedzenia komisji ochrony środowiska...

Komisja podjęła wnioski w sprawach dotyczących

- o przeanalizowania zmiany istniejącej organizacji ruchu mającej na celu udostępnienie mieszkańcom możliwości korzystania z dróg w obrębie miejscowości: Biadoliny, Wokowice, Borzęcin, Waryś, Przyborów;
- o zapewnienia przejezdności drogi Wola Dębińska – Bielczaw ramach bieżącego utrzymania;
- o podjęcia rozmów z przedstawicielami żwirowni i firm transportowych w sprawie partycypacji w utrzymaniu dróg powiatowych;
- o wykonania wzmocnienia kruszywem poboczy na ulicy Leśnej w Brzesku na odcinku od torów kolejowych do uicy Kościuszki i wystąpienia do Firmy Rabek o partycypację w kosztach budowy.

Komisja zawnioskowała o pilną naprawę wyrw i dziur po zimowym uszkodzeniu dróg, oraz oczyszczenie niezwłocznie ze śmieci i butelek zalegających rowy zanim zaczną porastać trawa. Obowiązek ten ciąży na zarządcach dróg. Komisja uznała, że droga Bielcza-Wokowice powinna być naprawiana kruszywem kruszonym. Nie dopuszcza się naprawy żwirem lub grysem. Komisja zwróciła się również o wystąpienie do ZDW o oczyszczenie rowów przy drodze Brzesko - Szczurowa. Zanieczyszczenie jest tam największe od wielu lat.

Przewodniczący komisji kultury .. Andrzej Potępa poinformował, że ww. komisja spotkała się dwa razy. Pierwsze spotkanie służyło omówieniu dotychczasowej działalności sportowej jaką prowadził powiat brzeski. Zajmowano się również turystyką w powiecie. Spotkano się z Cecylią Jabłońską kierującą kołem PTTK w Brzesku. Starosta zaproponował, aby Halowa Liga Piłki Nożnej funkcjonowała w ten sposób, iż zostaną zwiększone wpłaty własne drużyn występujących w tej lidze. Liga finansowałaby się sama. W budżecie powiatu nie ma środków na ten cel. Rozbieżności w tej kwestii były duże. C. Jabłońska zwróciła się do komisji o poparcie jej wniosku w sprawie wydania mapy turystycznej regionu. Starosta poinformował, że jest planowane wydanie folderu powiatu brzeskiego. Komisja uznała, że przy okazji wydania tego folderu należy opracować mapę turystyczną powiatu brzeskiego. Komisja zwróciła się z wnioskiem do zarządu o refundowanie w pełnym zakresie kosztów dojazdu zawodników i drużyn reprezentujących powiat brzeski w zawodach wojewódzkich lub wyższej rangi. Podjęto też wniosek o zorganizowanie po zakończeniu sezonu spotkania z kierownikami drużyn biorących udział w Powiatowej Lidze Halowej Piłki Nożnej. wniosek o refundowanie kosztów został przez zarząd powiatu zaopiniowany negatywnie, ale dziś zarząd zmienił w tej sprawie zdanie. Wniosek w sprawie spotkania z kierownikami drużyn zarząd uznał za zasadny. Zarząd przychylił się również do wniosku w sprawie wydania mapy. Kolejne posiedzenie odbyło się wspólnie z komisją budżetu... i dotyczyło głównie opinii na temat budżetu.

Przewodniczący komisji budżetu i finansów Tadeusz Kanownik poinformował, iż ww. komisja od ostatniego posiedzenia rady spotkała się trzy razy. Wszystkie posiedzenia skupiały się na problematyce budżetu na rok 2007. Komisja niejednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na rok 2007. Zaopiniowała pozytywnie również projekt w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych.

Przewodniczący komisji oświaty Wiesław Kozłowski poinformował, że ww.

komisja spotkała się od ostatniej sesji 6 razy. W lutym komisja dokonała wizji stanu technicznego szkół i zaplecza technicznego w powiecie brzeskim. Odwiedziła wszystkie placówki oświatowe. W obecnym momencie w najgorszym stanie technicznym jest budynek ZST i O w Łysej Górze. Niezbędne jest tam wykonanie przewiązki między halą sportową, a szkołą oraz wymiana pokrycia dachowego.

Komisja wspiera działania Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego w Łotej w zakresie zamontowania windy dla niepełnosprawnych w budynku szkoły, pozyskania samochodu do przewozu osób i wyposażenia pokoi cichej nauki.

Wnioskowała o ujęcie w projekcie budżetu powiatu na rok 2008 kwestii nadbudowy II piętra na przewiązce, jadalni, kuchni oraz remontu kuchni w zakresie dokumentacji projektowej, oraz sprawy budowy ogrodzenia i wymiany chodników przy Specjalnym Ośrodku Szkolno -Wychowawczym w Złotej.

Zwróciła się o zestawienie kosztów kształcenia ucznia w rozbiciu na poszczególne szkoły i typy kształcenia w powiecie brzeskim.

Wnioskowała, aby Zarząd Powiatu doszedł do porozumienia z Burmistrzem Czchowa w sprawie partycypacji w budowie ogrodzenia wokół budynku Zespołu Szkół w Czchowie.

Zwróciła się o rozeznanie przez Zarząd Powiatu możliwości ustalenia przystanku wewnętrznego dla busów przy budynku Zespołu Szkół w Czchowie.

Wnioskowała również o przeprowadzenie kompleksowej termomodernizacji, docieplenie ścian, wymiany instalacji co., wymiany okien oraz pokrycia dachu w budynku wasztatów przy ZSP Nr 2 w Brzesku, oraz w budynku szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Brzesku. W związku z tym zwróciła się do zarządu powiatu o pozyskanie środków zewnętrznych na przeprowadzenie ww. zadań.

Komisja wnioskuje również o utrzymanie na dotychczasowych zasadach Halowej Piłki Nożnej z zabezpieczeniem na ten cel środków w budżecie powiatu.

W miesiącu marcu komisja omówiła i zaopiniowała pozytywnie limit naboru młodzieży do szkół ponadgimnazjalnych na rok 2007/2008. Omówiła projekt budżetu powiatu na rok 2007, który uzyskał negatywną opinię tejże komisji. Zwrócono się do zarządu o wygospodarowanie kwoty niezbędnej na remont dachu i budowę przewiązki w ZST i O w Łysej Górze. Na ostatnim posiedzeniu komisja zapoznała się ze zmianami w budżecie powiatu na rok bieżący, projektami uchwał na dzisiejszą sesję oraz planem rzeczowo – finansowym robót na drogach powiatowych, planem likwidacji osuwisk i budowy chodników na 2007 rok. Zaproponowano wniosek, aby zarząd ponownie rozpatrzył sprawę budowy przewiązki i remontu dachu w ZST i O w Łysej Górze. Wniosek upadł głosami zarządu powiatu. Chyba J. Musiał i wicestarosta tak od wczoraj wpłynęli na resztę zarządu powiatu, że jakieś pieniądze na ZST i O w Łysej Górze się znalazły w budżecie.

Przewodnicząca komisji zdrowia... Ewa Cierniak Lambert poinformowała, iż ww. komisja obradowała od ostatniej sesji cztery razy. Na pierwszym posiedzeniu zapoznano się z lokalizacją i warunkami funkcjonowania Ośrodka Zdrowia w Łysej Górze. Komisja dokonała wizji lokalnej nowego budynku Ośrodka Zdrowia w Jadownikach. Na kolejnym posiedzeniu omówiono wyniki

wizji lokalnej z poprzedniego posiedzenia. Komisja negatywnie zaopiniowała sprzedaż mieszkań w Ośrodku Zdrowia w Łysej Górze, aby nie blokować rozbudowy ośrodka i dostosowania go do obowiązujących przepisów. Komisja zapoznała się z projektem budżetu na rok bieżący. Podjęto wniosek o przeznaczenie części wolnych środków finansowych na zakup sprzętu i potrzeby remontowo - modernizacyjne wyartykułowane w piśmie Dyrektora SP ZOZ w Brzesku do zarządu powiatu z września 2006 roku. Podjęto też wniosek o zabezpieczenie kwoty 10 tys. zł na programy prozdrowotne "Dni Zdrowia". Na powyższe wnioski komisja otrzymała odpowiedź od zarządu powiatu z czym członkowie komisji zostali zapoznani. Na kolejnym posiedzeniu zapoznano się z funkcjonowaniem Domu Dziecka w Jasieniu i wykonaniem programu restrukturyzacji, oraz poniesionymi na ten cel nakładami. Program wykonano w całości i była to słuszna decyzja, gdyż widać efekty działań wychowawczych. ygnalizowane są dalsze prace modernizacyjne w obiekcie Domu Dziecka. Jest to przede wszystkim dokończenie wymiany pokrycia dachowego, oraz częściowa adaptacja strychu na potrzeby Domu Dziecka, zagospodarowanie stawów, kanalizacja obiektu, oraz remont dojazdowej drogi asfaltowej. Ta potrzeba została zgłoszona do Burmistrza. Na ostatnim posiedzeniu omawiano sprawę umów kontraktowych na świadczenie usług zdrowotnych w zakresie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w różnych poradniach szpitala. Radny T. Zychwnosił, aby ten problem przeanalizować. Dyrektor SP ZOZ W Brzesku przedstawiła informacje na tematy nurtujące członków komisji. Część usług przez lekarzy specjalistów świadczona jest na podstawie indywidualnych kontraktów. Jest to podyktowane obecną sytuacją kadrową w szpitalu i właściwą realizacją umowy z NFZ. Nie ma żadnych niedopatrzeń, ani postępowań niezgodnych z przepisami. Radny T. Zych zadał jeszcze kilka pytań na które prawdopodobnie uzyska odpowiedź na piśmie i będzie mógł przekazać kolegom w ramach pracy w zarządzie tarnowskiej izby lekarskiej. Komisja zapoznała się z projektami uchwał na dzisiejszą sesję. Część radnych opowiedziała się za tym, aby Pałac Goetza sprzedać z niezbędną częścią gruntu. Resztę uchwał komisja zaopiniowała pozytywnie.

Ad. 8. Sprawozdanie ze współpracy Powiatu Brzeskiego z organizacjami pozarządowymi w roku 2006.

Radni otrzymali w materiałach tekst ww. sprawozdania i opowiedzieli się za poprzestaniem na materiale zawartym w sprawozdaniu rezygnując z przedstawienia treści sprawozdania. Pytań nie zgłoszono. Sprawozdanie przyjęto.

Ad. 9. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za rok 2006 – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania.

Radni otrzymali w materiałach tekst ww. sprawozdania Radni opowiedzieli się za poprzestaniem na materiale zawartym w sprawozdaniu rezygnując z przedstawienia treści sprawozdania.

T. Kanownik: Zapytał na jakie największe trudności napotyka Rzecznik. Pojawiają się usługi internetowe, które są czasem niezgone z prawem. Czy zakres obowiązków rzecznika się zmienia? Czy w ostatnich latach stosunki między sprzedawcą a nabywcą się pogarszają, czy idą w coraz lepszym kierunku? Rzecznik twierdził, że nie może występować jako pełnomocnik pokrzywdzonych w sądzie. Czy ta sytuacja została jakoś rozwiązana? Czy radcy prawni w starostwie nie mogliby pomagać pokrzywdzonym stronom w stawianiu przed sądem? Wytoczenie sprawy dużej firmie jest trudne i wygranie jej graniczy z cudem.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Stanisława Łachta wyjaśniała, że świadomość prawna po stronie konsumentów jak i przedsiębiorców jest nadal niska. Możliwość zawierania umów przez internet oczywiście nastrocza różnego rodzaju problemów. Zarówno konsumenci jak i przedsiębiorcy nie rozróżniają instytucji gwarancji i instytucji niezgodności towaru z umową. Konsumenci nie czytają często gwarancji. Przedsiębiorcy często zapewniają naprawy, które są kilkukrotne i nieskuteczne. Od sprzedawcy można zarządzać korzystając z ustawy wymiany towaru na nowy, czego nie można uczynić w drodze gwarancji, bo gwarant najczęściej tego nie przyrzeka. Sprzedawcy kierują na drogę gwarancji nie wspominając o własnej odpowiedzialności. Są również problemy z brakiem dokumentacji i precyzyjnego formułowania umów. Formy umów na odległość i poza lokalem są bardzo wygodnymi umowami. Jeśli umowa jest zawierana za pomocą kredytu często okazuje się /jeśli ktoś nie doczyta umowy/, że towar jest droższy niż wynikało z jego ceny detalicznej, bo dochodzą koszty kredytu. W przypadku zawierania umowy poza lokalem konsument ma prawo odstąpić od umowy w terminie do 10 dni, ale musi być o tym poinformowany. W imieniu konsumenta nie może występować radca prawny. Jest to kompetencja przypisana wyłącznie do rzecznika. Rzecznik przed sądem nie działa jako pełnomocnik konsumenta, ale na rzecz konsumenta. Ryzyko procesowe jest znaczne, ale być może trzeba pokusić się o kierowanie pozwów do sądów.

Następnie przewodniczący rady odczytał treść projektu uchwały i poddał go pod głosowanie. Uchwałę przyjęto /15 głosów za/.

Uchwała nr V/31/07 stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący rady ogłosił 20 minut przerwy w obradach.

Ad. 10. Uchwała Budżetowa Powiatu Brzeskiego na rok 2007.

Obrady po przewie wznosił wiceprzewodniczący rady Kazimierz Brzyk.

Skarbnik powiatu Lucyna Haus przedstawiła szczegółowo autopoprawki do budżetu powiatu naniesione przez zarząd powiatu zgodnie z przedłożonym radnym materiałem. Do projektu naniesiono jeszcze zmiany związane z realizacją zadań przez gminę Czchów w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Zasobów Ludzkich 2004 -2006 /materiały w tym zakresie zostały radnym rozdane przed sesją/. Skarbnik poinformowała również o poprawkach jakie zostały naniesione na posiedzeniu zarządu w dniu sesji, o których informował już wcześniej starosta w sprawozdaniu.

Następnie skarbnik L. Haus odczytała Opinię Regionalnej Izby

Obrachunkowej w Krakowie z dnia 14 grudnia 2006 r. dotyczącą zaopiniowania Projektu Uchwały Budżetowej Powiatu Brzeskiego na 2007 rok, prognozy spłaty długu, oraz informacji o stanie mienia komunalnego. Była to opinia do projektu budżetu powiatu złożonego na dzień 15 listopada 2006 r. /Opinia w załączeniu do protokołu/.

Wiceprzewodniczący rady Kazimierz Brzyk otworzył dyskusję nad budżetem. A. Potępa: W zasadzie w większości baza szkolna jest w dobrym stanie, natomiast biorąc odpowiedzialność za budżet i za wszystkie placówki, które działają na terenie powiatu rada powinna spojrzeć na placówki, które działają w budynkach które mają ponad 50lat. Chodzi o szkołę w Łysej Górze, która ma najstarsze budynki ze wszystkich szkół ponadgimnazjalnych. W ostatnich latach zostały tam poczynione prace, które umożliwiają funkcjonowanie tej szkoły. Pozostały prace nie aż tak bardzo kosztowne ale niezbędne. Pozostał fragment dachu na głównym budynku szkoły, który jest w bardzo złym stanie technicznym. Komisja wnioskowała wielokrotnie do zarządu o ponad 60 tys. zł na dokończenie tego dachu. Kolejna sprawa to sanitariaty i całe zaplecze pod halą sportową. Jes to duża hala gdzie odbywa się wiele imprez. Młodzież z całego powiatu przyjeżdża tam i podejmując decyzje o wyborze szkoły trudno aby nie zwróciła uwagi, że warunki tam są nie najlepsze. Dyrektor ZST i O w Łysej Górze ma określoną kwotę z ubiegłego roku po dołożeniu 42 tys. zł, które zarząd przyznał dziś rano jest to kwota zbliżająca się do niezbędnej do wyremontowania zaplecza. Natomiast niezadowolona jest w dalszym ciągu sprawa dachu i budowa przewiązki między halą gimnastyczną a szkołą. Na remont dachu jest potrzebne 60 tys. zł i około 200 tys. zł na budowę przewiązki. Radny zdaje sobie sprawę w jakiej kondycji jest budżet, dlatego nie zwrócił się do rady, czy zarządu z jakimiś nierealnymi propozycjami kilku milionów – bo i tyle potrzebne byłoby, żeby wyremontować dalsze rzeczy, tylko z zupełnie realną prośbą, a mianowicie jeśli jest potrzeba na to łącznie 260 kilka tys. zł zwraca się do rady z prośbą i z formalnym wnioskiem o to, żeby finansowanie w budżecie przesunąć w taki sposób, aby kwota nie 260 tys. zł tylko 160 tys. zł znalazła się w tegorocznym budżecie na tą szkołę traktując zadanie budowy przewiązki jako zadanie inwestycyjne dwuletnie. Radny zaproponował przesunąć 150 tys. zł w budżecie na szkołę w Łysej Górze podając jako źródło finansowana 60 tys. zł z wydatków bieżących w Starostwie Powiatowym w Brzesku, a 100 tys. zł z planowanej rezerwy budżetowej, która jest w wysokości 300 tys. zł. Radny uważał że taka rezerwa jest zbyt wysoka.

A. Potępa: W zasadzie w większości baza szkolna jest w dobrym stanie, natomiast biorąc odpowiedzialność za budżet i za wszystkie placówki, które działają na terenie powiatu rada powinna spojrzeć na placówki, które działają w budynkach które mają ponad 50lat. Chodzi o szkołę w Łysej Górze, która ma najstarsze budynki ze wszystkich szkół ponadgimnazjalnych. W ostatnich latach zostały tam poczynione prace, które umożliwiają funkcjonowanie tej szkoły. Pozostały prace nie aż tak bardzo kosztowne ale niezbędne. Pozostał fragment dachu na głównym budynku szkoły, który jest w bardzo złym stanie technicznym. Komisja wnioskowała wielokrotnie do zarządu o ponad 60 tys. zł na dokończenie tego dachu. Kolejna sprawa to sanitariaty i całe zaplecze pod

halą sportową. Jes to duża hala gdzie odbywa się wiele imprez. Młodzież z całego powiatu przyjeżdża tam i podejmując decyzje o wyborze szkoły trudno aby nie zwróciła uwagi, że warunki tam są nie najlepsze. Dyrektor ZST i O w Łysej Górze ma określoną kwotę z ubiegłego roku i po dołożeniu 42 tys. zł, które zarząd przyznał dziś rano jest to kwota zbliżająca się do niezbędnej do wyremontowania zaplecza. Natomiast niezłałatwiona jest w dalszym ciągu sprawa dachu i budowa przewiązki między halą gimnastyczną a szkołą. Na remont dachu jest potrzebne 60 tys. zł i około 200 tys. zł na budowę przewiązki. Radny zdaje sobie sprawę w jakiej kondycji jest budżet, dlatego nie zwrócił się do rady, czy zarządu z jakimiś nierealnymi propozycjami kilku milionów – bo i tyle potrzebne byłoby, żeby wyremontować dalsze rzeczy, tylko z zupełnie realną prośbą, a mianowicie jeśli jest potrzeba na to łącznie 260 tys. zł zwraca się do rady z prośbą i z formalnym wnioskiem o to, żeby finansowanie w budżecie przesunąć w taki sposób, aby kwota nie 260 tys. zł tylko 160 tys. zł znalazła się w tegorocznym budżecie na tą szkołę traktując zadanie budowy przewiązki jako zadanie inwestycyjne dwuletnie. Radny zaproponował przesunąć 150 tys. zł w budżecie na szkołę w Łysej Górze podając jako źródło finansowania 60 tys. zł z wydatków bieżących w Starostwie Powiatowym w Brzesku, a 100 tys. zł z planowanej rezerwy budżetowej, która jest w wysokości 300 tys. zł. Radny uważał że taka rezerwa jest zbyt wysoka.

Drugi wniosek formalny A. Potępy dotyczył działania z zakresu kultury fizycznej i sportu. Sprawa była szeroko dyskutowana. Powiat ponosi koszty z tego tytułu, że drużyny korzystają z hali sportowej przy ZSP Nr 1 w Brzesku nieodpłatnie. Bierze w tym udział kilkaset osób. W związku z tym, że dział 92 605 został pomniejszony o kwotę 20 tys. zł czyli o kwotę na zadania z zakresu kultury fizycznej i sportu radny zaproponował przywrócenie wcześniej pomniejszonej kwoty, czyli powiększenie go o 20 tys. zł również z rezerwy budżetowej.

G. Wawryka: Poparł A. Potępy. Inwestycje w Łysej Górze trzeba kontynuować. Przewiązka jest konieczna szczególnie w zimie, gdy warunki atmosferyczne są nie najlepsze. Co do Halowej Piłki Nożnej to jest gro drużyn, które firmują zakłady pracy i one są w stanie ponieść wpisowe, ale jest kilka takich drużyn, które składają się na czesne i ich nie stać. Ta liga promuje powiat.

G. Wawryka: Złożył wniosek formalny, aby przywrócić ściągniętą przez zarząd powiatu kwotę na renowację zabytków. W projekcie budżetu było zaplanowane 135 tys. zł. G. Wawryka zaproponował, aby przynajmniej 70 tys. zł przywrócić na sprawy renowacji zabytków, aby kwota na te cele wzrosła do 100 -110 tys. zł. Ta kwota będzie i tak niewystarczająca. Wniosków na pewno będzie sporo. W minionym roku udało się odnowić trzy zabytki architektury sakralnej. Część środków można wziąć z rezerwy budżetowej, a część z wydatków bieżących w starostwie. To i tak będzie realizowane przez starostwo.

Wiceprzewodniczący rady K. Brzyk: Do pewnego czasu były sygnały, że Halowa Piłka Nożna się amofinansowała. Później ta liga się rozrosła i trzeba ją było finansować. Nie ma obaw o istnienie tej ligi. To wymaga pewnej reorganizacji. Kontrowersje budzi drużyna sędziów. Są opinie, że podejmują oni stronnicze decyzje. Padła propozycja, żeby liczbę sędziów ograniczyć albo,

żeby ich nie było, co się eksperymentalnie udało.

A. Potępa: Zaproponował głosowanie. Jeśli wnioski zostałyby zaakceptowane zmieni się struktura wydatków i wielkość rezerwy budżetowej, wówczas inne wnioski tracą sens albo źródłofinansowania będzie musiało być inne.

Wicestarosta: Jeśli chodzi o Łysą Górę to tego rodzaju problemy istniały długo wcześniej i zarząd powiatu poprzedniej kadencji nie umieścił tego w projekcie budżetu. Przedmówcy odwołują się do rezerwy budżetowej. M ona ograniczone rozmiary i została w miarę sensownie zgodnie z oczekiwaniami większości radnych podzielona. Potrzeby w Łysej Górze są duże. Oprócz wymienionych przez A. Potępę jest jeszcze jedna, a mianowicie instalacja w nowoczesnej już kotłowni się spie. Wicestarosta zaproponował pozostać przy tym co zaproponował zarząd powiatu, a jeśli radni zobaczą, że rysuje się jakaś perspektywa po tegorocznym naborze, to gdy pojawią się jakieś dochody w połowie roku można się będzie zastanawiać nad dalszymi tam inwestycjami. Co do zabytków, to wnioski jakie spływają opiewają na takie sumy, że obojętne jakie przeznaczono by kwoty to i tak cały czas będzie za mało. Stąd propozycja zarządu, aby pozostać przy proponowanym wymiarze środków. Środki przesuwane są na budwę chodników, bo takie są oczekiwania i naciski w tym zakresie. Są to bardzo ważne potrzeby społeczne. W projekcie budżetu nie zaplanowano wydatków na Łysą Górę. Zostały wolne środki w wysokości 1,5 mln. zł. Przy podziale można się było kierować różnymi kryteriami. Źródło finansowania było i jest. Radny podtrzymał swój wniosek.

T. Kanownik: Poparł wniosek A. Potępy w sprawie Łysej Góry. Inwestycje w Łysej Górze zaplanowane są na minimalnym poziomie. Poparł też wniosek w sprawie Halowej Piłki Nożnej. Powiat ma dbać o wszystkich mieszkańców, a nie tylko ograniczać się do tej populacji społecznej jaką ma w zakresie oświaty. Wytaczanie dział, że dochodzi tam do przestępstw, bijatyk i sprzedawania meczy jest antypromocją tego co ci ludzie potrafili zorganizować. Radny poparł wniosek o przeznaczenia 15 tys. zł na Halową Piłkę Nożną, oraz zawniioskował o podniesienie kwoty na stypendia sportowe do kwoty 16 tys. zł z uwagi na to, że zarząd racjonalnie wsłuchując się w głos radnych podniósł wysokość tych stypendiów. Udało się stworzyć procedury, które wykluczają poza konsumpcyjne pojmowanie życia. Zrealizowano trzy takie inwestycje w Czchowie, Dębnie i Szczepanowie. Był zarzut na posiedzeniu komisji, że właściwie aplikują o to księża. Kto właściwie ma mieć te zabytki? To są zabytki kilkusetletnie. Radny zawniioskował o powrót do kwoty 135 tys. zł zapisanej w pierwotnym budżecie na renowację zabytków. Zawniioskował też, aby każdy wniosek był głosowany po jakiejś krótkiej dyskusji, aby wiadomo było jakie są środki finansowe w budżecie do dyspozycji.

Starosta: Problem Halowej Piłki Nożnej został wyolbrzymiony. To zostało stworzone w formie rachunku dochodów własnych, a nie w formie zadania budżetowego. Trzeba pamiętać jak to funkcjonuje formalno – prawnie. Starosta dziwi się, że radni tego nie pamiętają. Postulat nie jest zbieżny z tym w jakiej formie został stworzony. Teraz po podniesieniu kwoty do 10 tys. zł na sport w budżecie jest dokładnie tyle ile było w planie budżetowym. Starosta nie widzi żadnego zagrożenia dla ww. ligi. Uważa, że po spotkaniu jakie zostanie w tej

sprawie zorganizowane nastąpią oszczędności w tym zakresie, co ucieszy Dyrektor ZSP Nr 1 w Brzesku, ponieważ w żaden sposób koszty obsługi hali nie mieszczą się we wpisowym w wysokości 750 zł od ednej drużyny ligi na okres od października do kwietnia. Nie jest tak, że tego nie można załatwić bez niepotrzebnej szermierki słownej. Z całą pewnością jeśli drużyny tworzone przez młodych ludzi, nie są w stanie zapłacić wpisowego, można dostosować zapis w regulaminie tak, aby wpisowe zróżnicować. Jeśli chodzi o zabytki to jakoś tak się dziwnie utarło, że powiat ma być jedynym mecenatelem jeśli chodzi o te środki. Te instytucje czy parafie mogą występować też do swoich gmin, a tak się rzadko zdarza. Koszty takiego montażu finansowego można sobie rozłożyć występując do Marszałka Województwa Małopolskiego. Marszałek apelował do powiatu, aby przekazywać żeby te podmioty o ww. środki występowały.

Co do ZST i O w Łysej Górze to już 8 lat temu ta jednostka miała trudności. Gospodarka rynkowa powoduje pewne konsekwencje. Szkoły ponadgimnazjalne są szkołami wyboru. Nawet jeśli powiat będzie wspierał takie szkoły wkładając tam dodatkową ilość środków starosta wątpi czy to wpłynie na to, żeby młodzież zechciała tam śc. Takiej pewności w przypadku ZST i O w Łysej Górze nie ma. Starosta nie dyskutuje nad sprawami które są konieczne. Pieniądze na remonty muszą być przygotowane.

A. Potępa: Pomijając kwestię istnienia szkoły w tych budynkach - nie zmienia to faktu, że budynki są i były powiatu. Nie można dopuścić do tego, aby tam przeciekał dach i budynek był degradowany.

Dyrektor ZST i O w Łysej Górze Jan Mleczo: Przypomniał, że jest to szkoła z długimi tradycjami i ma bardzo dobre osiągnięcia. Przez osiem lat istnienia powiatu czekano cierpliwie na swoją kolej na modernizację i remonty. Co roku dyrektor występował o środki i otrzymywał odpowiedź, aby poczekać, aż zostaną zakończone inwestycje w Brzesku i Czchowie. Teraz starosta mówi, aby poczekać na nabór. Trudna sytuacja szkoły spowodowała m.in. problemy z naborem. Inne czynniki oczywiście też mają na to wpływ. Uczniowie wybierają szkołę biorąc m.in. po uwagę stan techniczny i wyposażenie szkoły. Ekonomia gra tutaj rolę, ale w momencie wejścia do Unii Europejskiej jest też działanie w kierunku aktywizacji małych środowisk. Są to także istotne sprawy. Można kształcić młodzież w ośrodkach miejskich na dwie zmiany, ale to powoduje też pewne skutki ujemne. Jest to zbyt duże skupisko młodzieży. Kwota na remont i modernizację jest kwotą niewielką w stosunku do kwot jakie zostały przeznaczone na budowę nowych obiektów.

W. Sadłoń: Nie należy posądzać zarządu powiatu o złą wolę. Zarząd jest powściągliwy w podejmowaniu decyzji dotyczących remontów i inwestycji ze względu a sytuację finansową powiatu.

T. Kanownik: Myśli, że ta śpiewka, którą powtarzano od listopada, że jest słaby budżet i powiat jest zadłużony pękła i przestała być słuchana przez społeczeństwo w momencie kiedy się okazało że jest 1,5 mln. zł nadwyżki budżetowej z 2006 roku i kiedy część zadłużenia to jest tylko hipotetycznie zadłużenie wynikające z poręczeń. Proszę już nie utyskiwać na ten budżet, który jest jednym z lepszych budżetów od strony finansowej jeśli spojrzeć na inne jednostki samorządowe. Jet to budżet który mógłby wskazywać, że powiat

zdecyduje się na jakieś inwestycje, które pokażą, że te 4 lata nie zostaną zmarnowane. Jeśli popatrzeć na ten budżet, który rada omawia dziś, to naprawdę zaciąga się 3 mln. zł, ale zarząd nie pokazuje jaki kieunek powiat wybiera tj. czy inwestuje w drogi czy w szkolnictwo czy w służbę zdrowia. Można porównać kwoty zainwestowanych środków w poprzedniej kadencji do kwoty choćby nawet proponowanej w tym budżecie. Radny słuchał z zaciekawieniem expose starosty, kiedy mówił, że będziemy pozyskiwać środki, kiedy się uaktywnimy, kiedy powołamy biura pracowników itd., ale pierwsza informacja, która przyszła środkach zewnętrznych, to informacja o środkach powodziowych i okazuje się że Tarnów może uzyskać kwotę 800 tys. zł, kiedy my uzyskujemy kwotę 200 tys. zł. Powiat bocheński uzyskuje 500 tys. zł, a sądecki 600 tys. zł. Gdzie ta aktywność? Gdzie pozyskiwanie środków? Radni cały czas zwracają się na posiedzeniach komisji, żeby pokazać o jakie środki zarząd aplikował jeśli chodzi o te pół roku od kiedy rządzi. Tak naprawdę oprócz tych wniosków, które zostały złożone przez poprzedni zarząd nie ma żadnych nowych wniosków. Co gorsza zarząd wycofuje się z tych wniosków osuwiskowych, które zostały złożone za poprzedniego zarzdu powiatu. Tłumaczy się, że nie ma pieniędzy. W programie osuwiskowym dofinansowuje się 85 % nie tylko do robót inwestycyjnych, ale do dokumentacji projektowej i geologicznej. W chwili gdy powiat ma takie korzyści i może w ten sposób pozyskać pieniądze mwi się, że nie stać powiatu, żeby wziąć 85 % środków. Gdzie jest pomysł na ten powiat? Gdzie jest jakaś misja, którą sobie ten zarząd wyznaczył? Wydaje się, że zarząd chce przez cztery lata administrować spokojnie powiatem nie mając żadnego programu. Co grsza tu A. Potępa czy G. Wawryka nie mówią o braniu kredytu na finansowanie tych inwestycji, tylko pozyskiwaniu tych środków które są w budżecie. Rezerwa w budżecie nie musi być tak wysoka. Rok 2006 pokazał, że tworzenie nawet niewielkich rezerw jest nieołacalne, skoro mamy nadwyżkę budżetową w wysokości 1,5 mln. zł. Ta rezerwa jest po to, żeby zarząd mógł sobie w dowolny sposób dysponować tymi środkami. Taka jest filozofia rezerwy. Zarząd nie pyta się wówczas rady jak rezerwa będzie dysponowana, tylko soie nią dowolnie dysponuje bez woli rady. Obniżenie rezerwy jest bardzo zasadne z punktu widzenia społecznego. Radni znaczą pieniądze i mówią jako radni, że chcą, aby szkoła w Łysej Górze podniosła swój standard. Jeśli mowa o zyskach, to ich nie da się wyenić. Jeśli chodzi o zabytki to te zyski są takie, że ratuje się zabytek, ludzie się tym zachwycają i pogłębiają swoje odczucia estetyczne. Jeśli mówi się o szkole to o jakich zyskach można mówić? Jeśli uczniowie głosują faktycznie nogami, to trzeba sobie zdać sprawę, że idą do najlepszej a nie najgorszej szkoły. Starajmy się poprawić bazę lokalową i dydaktyczną w Łysej Górze. To będzie wkład powiatu w to, żeby tą szkołę utrzymać. Radny jest przekonany, że wszystkie ośrodki które istnieją dziś w powiecie wzakresie szkolnictwa ponadgimnazjalnego są niezbędne i powinny pozostać.

Wicestarosta S. Pacura: Poprosił żeby jeśli radny T. Kanownik się wypowiada się na jakiś temat wcześniej go rozeznał. Wnioski na likwidację osuwisk są, ale ten program wygasa w 200 roku. Jeśli do tej pory były w tym programie tak małe środki, to nie ma co się łudzić, że spadnie z tego programu deszcz pieniędzy. Jeśli chodzi o środki powodziowe to nie można porównywać

tamtych uwarunkowań i wielkości tamtego powiat do naszego. Wicestarosta nie wie skąd radny ma taką informację. Sprawdzi to, bo wydaje się, że kwota na usuwanie skutków powodzi jest znacznie niższa. Wnioski są złożone w liczbie 12. Wicestarosta sam ma wątpliwości czy faktycznie wszystkie te zadania dotknęła powódź, ale wstąpiono o środki.

T. Kanownik: Jeśli wypowiada się na jakikolwiek temat to znaczy, że ma sprawdzone informacje. Jeżeli Tarnów z wniosków powodziowych otrzymał 800 tys. zł to Brzesko otrzymało 200 tys. zł. To jest kwota czterokrotnie niższa od tego co Tarnowie. Jeżeli porównamy długość dróg powiatowych w powiecie brzeskim i w powiecie tarnowskim to długość dróg powiatowych w powiecie tarnowskim jest 1,7 razy większa niż w powiecie brzeskim. Rachunki są bardzo proste, nie ma się co oszukiwać. To zarzą ma wiedzieć co ma zrobić, żeby pozyskiwać większe środki. Tak to było tłumaczone, że starostowie są tutaj po to i otrzymują bardzo wysokie wynagrodzenia, żeby wiedzieć w jaki sposób to zrobić. Na to radni liczą, że starostowie w ten sposób postępują. Jeśli chodzi o osuwiska, to sytuacja wygląda w ten sposób, że były składane wnioski na osuwiska przy pewnych założonych kosztach inwestycyjnych. Radny nie wie na jakim poziomie zostały założone. Następnie została wykonana dokumentacja projektowa i wyszacowana na podstawie kosztorysu inwestorskiego pewne wartości tych robót. Kiedy radny patrzy do budżetu, to widzi, że powiat nadal nie zabezpiecza na tą różnicę środków tj. 15 %, które powiat miałby mieć na likwidację 6-ciu osuwisk. Gdzie jest reszta pieniędzy na pokrycie tych wniosków? Tych pieniędzy w budżecie nie ma. Pytanie radnego tylko tego dotyczy.

Wicestarosta: Właśnie na ten cel są środki w rezerwie budżetowej. Rezerwę tworzy się na pilne sprawy kiedy nie ma czasu na zwołanie rady.

A. Potępa: Nie jest możliwe zabezpieczenie środków na część powiatu w programie osuwiskowym. Wkład powiatu w koszty usunięcia osuwiska, które zostało przez zarząd odsunięte na drugi plan tj. osuwiska na drodze Sufczyn-Gwoździec wynosi 312 tys. zł tj. 15% kosztów. Cała rezerwa budżetowa tyle nie wynosi. Pozostają jeszcze trzy kolejne osuwiska, których usunięcie jest znacznie droższe. Trudno przyjąć za pewnik, że rezerwa budżetowa zabezpiecza wkład powiatu na cele likwidacji osuwisk.

G. Wawryka: Zgłosił wniosek formalny o zaknięcie dyskusji i przegłosowanie osobno każdego wniosku.

Wiceprzewodniczący rady K. Brzyk: Zarządził głosowanie w sprawie wniosku A. Potępy o zwiększenie wydatków na ZST i O w Łysej Górze. 100 tys. zł pochodzić miało z rezerwy budżetowej, a 60 tys. zł e środków na Starostwo Powiatowe w Brzesku.

Wniosek upadł /9 głosów za, 10 przeciw, 2 wstrzymujące się/.

A. Potępa: Podziękował tym, którzy głosowali za jego wnioskiem i powiedział, że budżetu powiatu na rok bieżący w tym kształcie na pewno nie poprze, skoro rada nie jest w stanie wyasygnować 0,3 % budżetu w bardzo ważnych kwestiach w celu ratowania własnych budynków i własnej szkoły.

Następnie odbyło się głosowanie nad wnioskiem w sprawie zwiększenia środków na Halową Piłkę Nożną.

Wniosek upadł /7 głosów za, 10 przeciw, 3 głosy wstrzymujące się/.

G. Wawryka: Przypomniał wniosek o zwiększenie o 80 tys. zł kwoty na odnowę zabytków.

Ww. wniosek upadł /9 głosów za, 10 przeciw, 1 wstrzymujący się/.

T. Kanownik: Na pierwszej sesji w obecnej kadencji twierdził, że są zagrożone inwestycje które dotyczyłyby miejscowości innej niż w gminie Brzesko. Tutaj jest potwierdzenie tego faktu, skoro nie można wyremontować szkoły w Łysej Górze, czy zabytkowego obiektu w Czchowie. Radny dziwi się radnemu z Czchowie, że nie głosuje za takim wnioskiem, ale każdy ma jakieś zobowiązania polityczne i musi je realizować.

T. Kanownik: Poprosił radę, aby pochyliła się nad jego interpelacją. Zwrócił się z prośbą, aby w budżecie na rok 2007 zabezpieczyć kwotę, która będzie tiko na opracowanie dokumentacji projektowej na halę sportową przy SOS-W w Złotej. Były zobowiązania starosty, że będzie aplikować o środki zewnętrzne. Nie można aplikować o środki, jeśli nie ma się gotowej dokumentacji projektowej, a tym samym konstruować wniosku. Kwota 95 tys. zł pozwoliłaby wykonać dokumentację projektową hali sportowej przy SOS-W w Złotej.

Starosta: Część młodzieży ze Złotej ma zajęcia w DPS w Brzesku. Tego rodzaju sala musi być przewidziana na zajęcia rehabilitacyjne. W przyszłości można o tym przedsięwzięciu myśleć, ale póki co ciężko na te zadania będzie znaleźć środki.

T. Kanownik: Kiedy chodziło o dokumentację projektową hali sportowej w Brzesku wszyscy radni głosowali za. Kiedy radny zgłasza budowę hali sportowej znacznie mniejsej i być może mniej ważnej, to zarząd mówi, że w tym roku "nie" i że się zastanowi. Jeśli radni chcą się na równi traktować i głos radnego z Brzeska ma być tak samo słyszany jak np. radnego z Czchowa to należy każdą sytuację przeanalizować. 95 ty. zł to jest mikron budżetu powiatu. Można byłoby to spokojnie wydatkować. Jest rozpisana hala sportowa w Brzesku i można ją realizować w ciągu 2- 3 lat, a w międzyczasie można przystąpić do realizacji hali w Złotej. Być może podtekst jest taki, że T. Kaownik to wymyślił, a jak wymyśli to wicestarosta S. Pacura to będzie to bardzo dobry wniosek poparty przez większość w liczbie 11 radnych.

Wicestarosta S. Pacura: Wcale nie jest tak, że radni z Brzeska widzą tylko inwestycje w Brzesku. Wicestarosta pamita jak była wdrażana w Czchowie budowa szkoły, a później hali sportowej. Pomimo że S. Pacura miał pewne wątpliwości poparł to. Jeśli chodzi o halę w Szczurowej to szedł nacisk ze strony ówczesnej opozycji, żeby partycypować w tej inwestycji.

Powiat bochński otrzymał nie 500 tys. zł, a 150 tys. zł na usuwanie skutków powodzi. To jest do sprawdzenia. Z precyzją bywa różnie. Wicestarosta poprosił, aby być bardziej ostrożnym i powściągliwym w formułowaniu takich kategoriycznych opinii i podawania mylnych i nieprawdziwych faktów.

Następnie odbyło się głosowanie nad wnioskiem radnego T. Kanownika w sprawie przesunięcia środków na dokumentację projektową hali gimnastycznej przy SOS-W w Złotej.

Wniosek nie uzyskał akceptacji rady /8 głosów za, 8 przeciw, 2 wstrzymujące się/.

T. Kanownik: Nie będzie rozwijał swojej wypowiedzi, bo widzi, że pewien mechanizm w radzie jest wypracowany. T. Kanownik zgłosił zawartość swojej interpelacji tzn. przeznaczenie kwoty 80 tys. zł na opracowanie dokumentacji projektowej nadbudowy budynku SOS-W w Złotej wraz z modernizacją procesu technologii kuchni i pralni. Komisja była w ww. kuchni. Ona jest niebywale zagrzybiona. Tam co tydzień kucharki ściągają miotłą grzyb z sufitu kuchni. Są na sali lekarze więc mogą potwierdzić, że zagrożenie dla zdrowia pracowników jak i osób, które spożywają tam posiłki jest bardzo duże. Radny zaapelował, aby stworzyć dokumentację projektową po to, żeby można było w przyszłości aplikować o środki na ten cel.

Starosta R. Ożóg: Ta kuchnia była niedawno remontowana. Trudno staroście to oceniać. Zawsze stara się poszukiwać najpierw dobrych stron wszelkich przedsięwzięć, ale trochę tego nie rozumie. Skoro teraz jest taki, a nie inny stan tej kuchni to jest to wyraźne niedopatrzenie.

Ewa Cierniak Labert: Czy w związku ze stanem kuchni były jakieś negatywne opinie Sanepidu i wydawane jakieś decyzje. Radnym nic na ten temat nie wiadomo.

T. Kanownik: Jeśli radni chcą z punktu widzenia tej sali rozmawiać o tej kuchni to mogą to robić. T. Kanownik zapraszał starostę na wizytację w tym obiekcie. Nie doczekał się ani radny T. Kanownik ani Dyrektor SOS-W w Złotej. Tak jest naprawdę. Być może remont był robiony i został zrobiony źle. Nie ma co dyskutować o remoncie. Jest tam płaski dach. Laicy nawet wiedzą że płaskie dachy u nas się nie sprawdzają. Lepienie dachu powoduje to, że w innym miejscu robią się przecieki.

Wicestarosta S. Pacura: Być może wystarczy tam naprawić dach i poprawić wentylację i wtedy grzyb zniknie.

T. Kanownik: Wklepienie pieniędzy w remont dachu, który nie sprawdza się w okresach zimowych i w okresach opadów jest z punktu widzenia technicznego bez sensu. To będzie niegospodarność. Zaproponował wykonać prostą dokumentację projektową, która przez podniesienie dachu rozszerzy przestrzeń użytkową szkoły i zabezpieczy przed skutkami, jakie występują w kuchni.

Ewa Cierniak Lambert: Czy Dyrektor SOS-W zgłaszała potrzebę nadbudowy? Czy widzi taką potrzebę jako dyrektor jednostki, czy radni na siłę mają uszczęśliwić tą jednostkę?

Starosta: Rozmawiał z Dyrektorem SOS-W w Złotej i ona jakichś usilnych w tym kierunku starań nie robi, gdyż jest realistką. Zdaje sobie sprawę jakie są hierarchie potrzeb. W tej chwili stara się o platformę. Wie że trzeba pewne rzeczy etapować i w tym momencie jej zaangażowanie w tym zakresie jest daleko mniejsze niż radnego T. Kanownika.

W. Kozłowski: Komisja była w SOS-W w Złotej. Dyrektor rozumiała priorytety, natomiast omawiano również kwestię nadbudowy. Dyrektor uznał, że stan jest dalece odbiegający od norm XXI w Stwierdziła, że rozumie trudności powiatu. Komisja wniosowała na rok 2007 o plan nadbudowy, a nie o inwestycję.

Następnie odbyło się głosowanie nad wnioskiem T. Kanownika w sprawie przeznaczenia w budżecie powiatu na rok 2007 kwoty 80 tys. zł na opracowanie

projektu budowlanego nadbudowy budynku SOS-W w Złotej wraz z modernizacją procesu technologicznego kuchni i pralni.

Źródłem finansowania miała być rezerwa budżetowa.

Wniosek upadł /8 głosów za, 10 przeciw, 3 wstrzymujący się/.

T. Kanownik: Zwrócił się o zabezpieczenie kwoty 50 tys. zł na opracowanie projektu budowlanego na modernizację drogi powiatowej Nr 14 10 K Czchów- Iwkowa wraz z chodnikiem do przysiółka Kozieniec. Jest to zasadne działanie. W tym zakresie modernizacyjnym oprócz tego, że można zrobić to prostym zgłoszeniem robót budowlanych radny uważa, że są odcinki, które będą wymagały niestety zrobienia dokumentacji projektowej. Jadąc tą drogą radny ze wstydem patrzy kiedy jedyna droga w powiecie brzeskim ma jeden kierunek ruchu i trzeba przez cały czas zatrzymywać się, żeby przepuścić samochody jadące z przeciwnika. Należałoby tą sprawę w końcu uregulować, tym bardziej, że gospodarstwo które w latach 70 – tych wniosło sprzeciw kiedy robiono wyłączenie pod drogę dziś wygasło. Droga Czchów-wkowa liczy ponad 8 km. Dyrektor ZDP w Brzesku wyraził opinię, że jest to najgorsza droga jaka istnieje na terenie powiatu brzeskiego. Jest to droga strategiczna łącząca Czchów z Iwkową i dalej z drogą krajową nr 75. Opracowanie dokumentacji jest konieczne po to by w latach następnych można było wnioskować o środki z funduszy pomocowych. Źródłem finansowania miała być rezerwa budżetowa.

Wniosek przyjęto /10 głosów za, 8 przeciw, 3 wstrzymujące się/.

T. Kanownik podziękował wszystkim, którzy głosowali za jego wnioskiem.

S. Chudyba zwrócił się o przeznaczenie w budżecie kwoty 50 tys. zł - na naprawę przełomów na drodze Wola Dębińska – Bielcza.

Wicestarosta S. Pacura: Wyjaśnił, że wystąpiono o partycypację do zwirowni i wnioskowano o środki z rezerwy Skarbu Państwa na ten cel co daje większe możliwości.

T. Kanownik: Zgłosił kolejny wniosek w sprawie zabezpieczenia kwoty 185 tys. zł na wykonanie ogrodzenia budynku Zespołu Szkół w Czchowie. Jest to kwota szacunkowa. Radny liczy że powiat tą inwestycję będzie prowadził wspólnie z gminą Czchów, ponieważ ten zespół obiektów jest podzielony własnościowo między gminę Czchów a powiat brzeski. Wszyscy znają sytuację sprzed dwóch lat kiedy pojawiły się w ZS w Czchowie w narkotyki. Wtedy były zgłaszane sugestie, że szkoła nie jest należycie zabezpieczona przed dopływem osób z zewnątrz. Dziś sytuacja wygląda tak, że podczas lekcji wszystkie drzwi są zamykane, a otwierane są przez woźnego na przerwę. Obligatoryjnym wymogiem co do obiektów oświatowych jest to, żeby były ogrodzone. Spełniając ten postulat radni wychodzą naprzeciw tym wymaganiom i zdrowemu rozsądkowi. Jest to sprawa o wiele ważniejsza niż mundurki i tarcze. Radny rozmawiał z Burmistrzem Czchowa na ten temat. Inwestycja jest do zrealizowania wspólnie i tyło w ten sposób może być realizowana.

Starosta R. Ożóg: Motywacja, że jeśli nie ma ogrodzenia w szkole pojawiają się narkotyki jest jakąś motywacją, tylko wydaje się, że akurat ogrodzenie niekoniecznie jest w stanie w tym przypadku pomóc, aczkolwiek samoogrodzenie szkoły z punktu widzenia prawnego jest to rzecz, która wobec placówek oświatowych powinna być srosowana. Kwesta narkotyków jest

kwestią bezprzedmiotową. Sprawa jest złożona. Starosta rozmawiał z Burmistrzem Czchowa na temat doposażenia tego obiektu. Jeśli chodzi o ogrodzenie to tam sprawy własnościowe są dość zagmatwane. Trzeba by dłuższego wykładu, żeby ustalić jak to wygląda z halą itd. Ten wniosek w przyszłości będzie musiał być zrealizowany, ale najpierw trzeba obwarować wszystkie formalno- prawne sprawy. Żeby projektować ogrodzenie trzeba wiedzieć na czyjej własności jest ono projektowane. To jest sprawa fundamentalna.

T. Kanownik: Jeżeli jest to sprawa fundamentalna to taki fundament posiadamy. Jest w starostwie ewidencja gruntów i wystarczy tam podejść i zobaczyć które nieruchomości należą do gminy, a które do powiatu. To kolejne wprowadzanie w błąd radnych. Wszyscy wiedzą co kto budował i kto był inwestorem, oraz jak są podzielone działki. Kodeks cywilny stanowi, że można grodzić nieruchomości jak się chce. Trzeba tylko sprawę uzgodnić z gminą.

Wicestarosta: Można rzucać kolejne wnioski, tylko za chwilę braknie rezerwy budżetowej i ciekawe jakie źródła radny będzie wskazywał. Budżet oczywiście powinien się domknąć i jako przewodniczący komisji finansowej T. Kanownik wie o tym bardzo dobrze. Wicestarosta zaapelował do odpowiedzialności radnego.

Skarbnik L. Haus: Poinformowała, że po ściągnięciu 100 tys. zł z rezerwy ogólnej pozostanie 98 tys. zł.

Następnie przystąpiono do głosowania na wnioskiem T. Kanownika o przesunięciu kwoty 185 tys. zł na budowę ogrodzenia przy Zespole Szkół w Czchowie. 100 tys. zł miało pochodzić z rezerwy ogólnej, a 85 tys. zł. ze Starostwa Powiatowego w Brzesku.

Wniosek upadł.

/7 głosów za, 12 przeciw, 1 wstrzymujący się/.

Skarbnik L. Haus poinformowała radnych jak zmieniły się kwoty w uchwale budżetowej w związku ze zwiększeniem nakładów inwestycyjnych i zmniejszeniem rezerwy budżetowej o 50 tys. zł.

Radni w głosowaniu opowiedzieli się za przejściem do głosowania uchwały budżetowej bez odczytywania ponownie całego projektu budżetu z naniesionymi poprawkami /18 głosów za, 3 wstrzymujące się/.

Projekt budżetu powiatu na rok 2007 ze wszystkimi zaproponowanymi zmianami przyjęto /11 głosów za, 8 przeciw, 2 wstrzymujące się/.

Uchwała Nr V/32/07 stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 11. Podjęcie uchwał w sprawach:

a/. zmiany uchwały nr VII/53/03 Rady Powiatu Brzeskiego z dnia 30 czerwca 2003 r. w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Działań Na Rzecz osób Niepełnosprawnych na lata 2003- 2007 oraz ogłoszenia tekstu jednolitego programu;

Projekt uchwały był omawiany na posiedzeniach komisji. Przewodniczący rady odczytał tekst projektu uchwały i poddał go pod głosowanie Uchwałę podjęto /20 głosów za,1 wstrzymujący się/. Uchwała nr V/33/07 w stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

b/. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przeznaczonych na ich realizację w roku 2007;

Przewodniczący rady odczytał tekst projektu uchwały. Uchwałę podjęto /20 głosów za, 1 wstrzymujący się/. Uchwała nr V/34/07 w stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

c/. zatwierdzenia zmian w Statucie SP ZOZ w Brzesku;

Uchwałę podjęto /19 głosów za, 2 wstrzymujące się/. Uchwała nr V/35/07 w stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

d/. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości pn. Zespół Parkowo- Pałacowy w Brzesku, oznaczonej numerem działki 2339/1 o pow. 13,860 ha, położonej w Brzesku, stanowiącej własność Powiatu Brzeskiego.

Przewodniczący rady S. Pater odczytał tekst projektu uchwały i otworzył dyskusję w sprawie projektu uchwały.

J. Zachara: Nie znamy aktualnej wyceny nieruchomości. Łatwiej byłoby podjąć decyzję radnym wiedząc jaką pałac ma wartość. Ponadto były plany podzielenia tej nieruchomości na pałac wraz z najbliższym otoczeniem, oraz resztę czyli zespół parkowo- leśny, co też powinno być uwzględnione w takiej wycenie. Radni powinni wiedzieć jak jest wartość szacunkowa pałacu wraz z najbliższym otoczeniem i zespołu parkowego, oraz całości, bo to wcale nie jest sumacyjna wielkość. Radnemu trochę jest wstyd za poprzednie władze powiatu jak i za obecne, oraz wszystkich radnych, że nie potrafią znaleźć funkcji dla tego pałacu. Urzędnicy powinni jednak znaleźć jakąś funkcję dla pałacu, która udostępniłaby go przede wszystkim mieszkańcom powiatu. Nieraz już dyskutowano nad tym, że w przypadku sprzedaży przez powiat nie będzie możliwości zawarowania sobie możliwości korzystania przez mieszkańców z obiektu. Dlatego m.in. radny podsunął pomysł partnerstwa publiczno - prywatnego w którym powiat mógłby uczestniczyć, dlatego, że byłby podmiotem dyskusji, a później podmioty mogą zrealizować w swoich działaniach wszystkie zadania w tym zespole których oczekują do zrealizowania mieszkańcy. Jeśli chodzi o to, że to tak długo trwa i dużo kosztuje, to radny podnosił już w minionej kadencji argument, że za 100 tys. zł rocznie powiat kupuje czas na znalezienie lepszej formy rewitalizacji tego obiektu. To się cały czas ziszcza, dlatego że mówi się, że pieniądze u Marszałka na zabytki czy też inne fundusze w kraju należałoby wykorzystać. Ten czas który radni doczekali

wydając 100 kilkanaście tys. zł rocznie teraz staje się czasem powiatowi sprzyjających. Wartość tego obiektu a także samej ziemi którą łatwiej jest laikom wycenić wydaje się, że kilkukrotnie wzrosła. Szacunek który wynosił ponad 3 mln. zł w tej chwili można by spokojnie pomnożyć przez 2 lub 3. Owszem wiele poysłów które w poprzedniej kadencji radni próbowali realizować się nie udało, ale koniunktura na tego typu działania jest w tej chwili znacznie większa. Partycypacja zewnętrznych funduszy skoro jest to obiekt zabytkowy może wynosić około 80 %. Radny nie uważa, aby przy większej zgodzie nawet już tylko powiatu nie potrafiło znaleźć lepszej funkcji dla tego zespołu parkowo - pałacowego. Uważa, że radni "nie powinni wszystkich sreber rodowych wyprzedać". Jeżeli już okaże się, że będzie jakieś kapitulantstwo z strony powiatu i nie będzie w on w stanie dalej nic z tego obiektu wykrzesać rada powinna sprzedać znacznie mniejszą powierzchnię nieruchomości tzn. pałac z przylegającym jakimś arealem /1-4 ha/. Istniał taki projekt podziału który nie został zrealizowany w minionej kadencji. Trzeba by do niego wrócić przyglądając się w terenie całej tej budowli i otoczeniu. Czymś ten powiat musi się zajmować. Ten pałac radny traktowałaby w charakterze "gąbki", która umożliwi powiatowi uzyskanie funduszy zewnętrznych. Jakaś zastosowanie dla tego pałacu trzeba znaleźć i powiat powinno być na to stać.

G. Wawryka: Okres kilku lat nie był stracony. Radni powinni znać wartość obiektu przy podejmowaniu decyzji. Szczególnie w ostatnim okresie ceny nieruchomości drastycznie poskoczyły. Trudno powiedzieć czy podskoczyły dwa czy trzy razy. Może utrzymują się na tym samym poziomie, bo to jest jednak obiekt specjalny. Operat szacunkowy był wykonany 4 lata temu. W tej chwili ruszają duże pieniądze pomocowe. Rusza duży program ZPORR2007-2013. Może warto spytać czy jest możliwość pozyskania środków na modernizację tego pałacu. Są tam tereny gminne. Do tej pory kiedy pojawiały się osoby zainteresowane kupnem nieruchomości pytały o cały kompleks w tym tereny przy pałacu należące do gmny. Jest tam strzelnica. Czy tam został wygaszony trwały zarząd? Czy zarząd powiatu prowadził rozmowy z gminą? Czy gmina również podejmuje rozmowy związane ze sprzedażą tych obiektów? Czy była prowadzona rozmowa ze spadkobiercami? W minionej kadencji radyjakiekolwiek rozmowy prowadzono uzgadniano również sprawę ze spadkobiercami, którzy akceptowali podejmowane działania. Niewiele brakowało, a przy pomocy Fundacji Lecha Wałęsy powstałaby fundacja. Przepisy prawne to uniemożliwiły. W ostatnim roku G. Wawryka powiedział, że radni nie będą podejmowali decyzji, bo kadencja rady się kończy. Jeśli nie będzie innego rozwiązania to można rozważyć sprzedaż pałacu, ale grunt należałoby zostawić jako własność powiatu. Prawo własności jest bardzo mocnym prawem i jeśli powiat raz sprzeda grunty to mogą nastąpić dwojakiego rodzaju rozwiązania, a mianowicie może trafić się solidny nabywca który odnowi pałac i zagospodaruje park, ale może również być tak że nabydzie ktoś pałac z parkim i niewiele zrobi, a wtedy nie ma już ożliwości odwrotu. Jeśli sprzeda się pałac z niezbędną częścią gruntu i nabywca niewiele zrobi to przynajmniej zostaną grunty, natomiast jeśli pojawi się solidny nabywca, który wyremontuje pałac to zawsze można mu grunty sprzedać i powiat będzie miał pewność, że nabywca coś w tej sprawie zrobi. Jeżeli nabywca będzie niesolidny

to powiat straci nie tylko pałac ale i grunty. Na tych gruntach nabywca może budować różne obiekty, a sam pałac może ulegać dewastacji. Ponadto od roku 1939 tj. blisko 70 lat pałac nie był remontowany i tak naprawdę nie uległ dewastacji w ciągu roku lub dwóch lat, tylko cały czas ulegał dewastacji. Można tutaj wypracować rozsądne stanowisko, ale pierwszym warunkiem wydaje się dokonanie aktualnej wyceny, którą radni powinni poznać i wtedy można przystąpić do dyskusji. G. Wawryka uważa, że jeśli nie będzie innych możliwości to należy ogłosić przetarg, ale na sprzedaż samego pałacu. Natomiast grunty które są największymi gruntami samorządu powiatowego, a nie ma ich wiele, bezwzględnie należałoby zostawić jako własność powiatu.

Ewa Cierniak Lambert: Na temat pałacu radni dyskutują co najmniej drugą kadencję. Na pewno dyskusje odbywały się co najmniej kilkadziesiąt godzin. Były podejmowane różne próby rozwiązania problemu pałacu łącznie z próbami tworzenia fundacji i sprzedażą. Radna obawia się, żeby radni nie przedyskutowali drugiej kadencji patrząc jak pałac niszczeje i po czterech latach nie doszli do rozwiązania. Ponad 400 tys. zł w ciągu 4 lat było wydatkowane na bieżące utrzymanie pałacu, a nie podniosło to wartości pałacu. Powiat nie ma pewności, że będzie w stanie pozyskać 80 % środków zewnętrznych na koszty związane z remontem obiektu zabytkowego. Nie wiadomo, czy powiat będzie stać na kilka milionów wkładu w remont. Pojawiają się oferty na kupno. Jeśli sprzedaż za godziwą cenę ma szansę dojść do skutku to rada powinna taką decyzję podjąć.

Wicestarosta S. Pacura: Fundacja Lecha Wałęsy była jednym z udziałowców tworzonej fundacji. Radni mieli cały czas wątpliwości co do wiarygodności Państwa Gołębiewskich. Prawdopodobnie otrzymali oni w USA jakiś grant i dopóki te środki się im nie wyczerpały to symulowali tu jakąś działalność. Wicestarosta od początku prezentował pogląd, że skoro nie ma pomysłu na zagospodarowanie pałacu to należy go sprzedać. Nawet gdyby pałac miał spełniać funkcję komercyjną, to nigdy podmiot samorządowy nie będzie w sposób właściwy nim gospodarował. Przy działalności komercyjnej zrobi to lepiej podmiot prywatny. Teraz radni są w punkcie wyjścia. Nadal nie ma pomysłu co tam robić. Sam G. Wawryka pod koniec minionej kadencji rady pod rozważenie poddawał, żeby wrócić do pomysłu sprzedaży tego obiektu. Co się tyczy wyceny, to jeśli będzie wola sprzedaży, to w każdej chwili można zrobić wycenę nieruchomości. Zarząd absolutnie nie ma jakichś zamiarów, żeby w sposób preferencyjny sprzedać komuś nieruchomość. Sposób sprzedaży zostanie wypracowany tj. czy jedynym kryterium będzie cena, czy oprócz kryterium ceny jeszcze postawi się inne kryteria w specyfikacji. Co do próby podziału, to projekt podziału na pewno potencjalnego nabywcy nie zadowoli, jako że od strony południowej pałacu nie ma nic oprócz drogi dojazdowej. Owszem można zrobić podział, ale trzeba by jednak granice tego gruntu w projekcie podziału przesunąć nieco bardziej w kierunku południowym. Co do działki strzelniczej, to zarząd bada tą sprawę. Na dzień dzisiejszy wiadomo, że ta działka w 1992 r. została skomunalizowana przy czym nie zostały dokonane zmiany wpisu do księgi wieczystej. Była w użytkowaniu LOK. Wicestarosta rozmawiał na ten temat z Burmistrzem Brzeska i rzucił na gorąco pomysł, żeby zamienić tą działkę i dać w zamian za to grunt przyległy do nieruchomości

gminy. Jest to jeden z pomysłów. Wicestarosta podziela pogląd radnej Ewy Cierniak Lambert. Obiekt jest zabezpieczony, ale jest ono doraźne. Nie można dopuścić do dalszej degradacji obiektu. Wicestarosta byłby bardzo zadowolony, gdyby pałac znalazł nabywcę za cenę wyższą niż wywoławcza. Ustawa o gospodarce nieruchomościami obliuguje do tego, że musi być aktualna wycena. Nic się nie dzieje, że na dzień dzisiejszy wyceny nie ma. Jeśli będzie uchwała rady o sprzedaży to nie ma innej możliwości tylko wycena musi być. Co do propozycji pozyskania 80 % środków na odnowienie, to są wirtualne pieniądze. Trzeba spojrzeć jaki Marszałek Województwa Małopolskiego ma Plan Rozwoju Regionalnego, jaka jest dystrybucja środków i gdzie one idą. Wicestarosta ten plan zna dokładnie. Gro środków idzie na Kraków. Na drogi powiatowe nie ma tam nic. Dobrze, że powiat brzeski zakwalifikował się do programu "Żwirownie" i dobrze że została zakwalifikowana obwodnica Szczurowej. Znając upór Marszałka Nawarry i jego siłę przebicia na pewno będzie forsował taki podział środków. Wicestarosta w związku z tym zbyt tych planów by sobie nie roił. Zostało nagłośnione ile to będzie pieniędzy. Na drogi powiatowe i wojewódzkie są to minimalne środki.

Wiceprzewodniczący rady K. Brzyk: Wstępne wyceny dotyczące nakładów na pałac opiewają na kwotę 40 mln. zł. Zakładając że powiat otrzyma 80 % środków, to musi mieć 8 mln. zł własnych środków. Trzeba zapamiętać, że te środki z zewnątrz powiat otrzyma.

G. Wawryka: Nie wyklucza sprzedaży obiektu. Istotną sprawą jest wycena. Taką wycenę można mieć w ciągu 3 tygodni. Co do oferentów, którzy byli na ostatniej sesji, to G. Wawryka pytał o pałac w Paszkówce. Obiekt został wyremontowany, ale gmina ma problemy, bo nie uzyskała wszystkich środków ze sprzedaży obiektu. Trzeba mieć świadomość, że w parku wokół pałacu wypoczywają mieszkańcy. Utrzymanie parku nie jest bardzo kosztowne. Powiat lub gmina może ten teren zagospodarować.

Starosta: Spadkobiercy mają prawo pierwokupu, ale być może nie będą w stanie tego swojego pałacu odkupić, co jest dziwną konstrukcją. Z decyzją o sprzedaży wiąże się duża odpowiedzialność. Wartość obiektu nie wzrośnie, bo on się dekapitalizuje coraz bardziej. Najbardziej dotkliwa dewastacja jest wtedy kiedy obiekt jest niezagospodarowany. Jest kwestia odwagi - czy radni będą jej na tyle mieć, żeby podjąć decyzję o sprzedaży. Jaka jest alternatywa? Powiat ani gmina za bardzo jej nie widzą. Gdyby nawet powiatowi udało się zdobyć 80 % środków zewnętrznych to powiat nie będzie mieć 20 % środków własnych. Gdyby nawet wziąć na te cele kredyt to jest to przedsięwzięcie, które przynosiłoby powiatowi niesamowite koszty utrzymania obiektu, co do którego powiat nie bardzo ma jakąkolwiek wizję. Co do wyceny, to starosta nie widzi tu żadnego uzasadnienia. Czy jeśli to będzie droższe lub tańsze to powiat tego nie sprzeda lub sprzeda? Ponadto rodzą się kolejne wątpliwości, czy jeśli będzie się robiło operat szacunkowy to robić go przed podziałem czy po podziale.

T. Kanownik: Dyskusję trzeba by zacząć od fundamentalnego pytania, czy powiat zespół parkowo-pałacowy chce sprzedać czy ratować. Przekonanie wśród zarządu jest takie, że należy to bezwzględnie sprzedać niezależnie od wartości i dalszego przeznaczenia i tego wszystkiego co na tym terenie będzie się działo. Wystarczyło zlecić wycenę i dziś radni mieliby jasność, czy wartość

tej nieruchomości wzrwała czy zmalała. Radny jest przekonany, że jeśli w społeczeństwie popełnia się błędy zaniechania, to akurat ten błąd zaniechania jest błędem, który przynosi wymierne korzyści finansowe dla powiatu. Na rynku pojawił się głód nieruchomości. Należałoby się pokusić o wybór rzeczoznawcy, który naprawdę na zabytkach się zna. Radny uważa, że powiat powinien się zwrócić do Stowarzyszenia Rzeczoznawców w Krakowie z prośbą o wskazanie osoby, która faktycznie jest fachowcem w tej dziedzinie. Pojawia się aspekt budowy biblioteki w Brzesku. Gdyby w pałacu została szkoła to zadanie teraz można byłoby realizować. Temu obiektowi w sensie konstrukcji nic się nie dzieje. Problem niszczenia tego obiektu jest trochę problemem wydumany. Nie ma co straszyć że nadzór konserwatorki jest potrzeby, bo on nie podraża ani nie obniża wartości inwestycji. Ponadto przedkłada się radnym projekt uchwały, który wcale jest nieprzemyślany. Jeśli mówi się o wartości tej nieruchomości tj. budynku wraz z terenem to tak naprawdę wartością tej nieruchomości jest teren. To jest 14 ha kompleksu w środku miasta. Takiego terenu nie ma w Brzesku. Jeśli ktoś kupi tą nieruchomość, to kupi ją ze względu na ten teren. Trzeba się dowiedzieć jaka jest wartość gruntu i jaka wartość budynku. Wtedy dopiero można podejmować decyzję. Rada wyraża zgodę na sprzedaż w trybie opisanym w ustawie o gospodarce nieruchomościami. Dlaczego to jest akurat tryb przetargu nieograniczonego ustnego radny nie wie. Dlaczego nie jest to przetarg pisemny? Art. 40 ww. ustawy mówi, że przetarg ustny ma na celu uzyskanie najwyższej ceny, a przetarg pisemny ma na celu wybór najkorzystniejszej oferty. Z uwagi na to, że powiat ma oprócz wartości materialnej próbować chronić wartość historyczną i społeczną, to wydaje się, że przetarg pisemny byłby tutaj ofertą lepszą. Oczywiście nikt na ten temat nie dyskutował. Po co dyskutować, skoro taka uchwała jest przygotowana i przedłożona radzie do przegłosowania. Jest jeszcze jedno zagrożenie. Radny obawia się najbardziej, że ktoś kupi ten teren i na nim zlokalizuje nowy obiekt budowlany dowiązując się do kontekstu urbanistycznego, a pałac może ulegać dewastacji. Dziś się mówi - proszę zagłosować - my to fajnie przeprowadzimy. Być może tak, a być może nie. W drugim przetargu już cena może być o 50 % niższa od wyceny. Po nie dojściu do skutku drugiego przetargu można zbyć tą nieruchomość w drodze tzw. negocjacji. Taka możliwość ustawowa jest i trzeba zwrócić uwagę, że radni na taki proces przetargowy tutaj się decydują. Najbardziej rozsądne byłoby odrzucić dziś tą uchwałę i skierować ją do prac w komisjach. Radny byłby za tym, żeby wydzielić powierzchnię terenu niezbędną wokół pałacu i nie zachodziłoby zagrożenie, że potencjalny nabywca będzie próbował inwestować tam w inny obiekt niż w ten pałac. Pozostałą część można mu wydzierżawić lub dać w użyczenie. Można mu zaproponować jakikolwiek inne formy ograniczonego prawa rzeczowego. To jest do rozwiązania. Wtedy powiat jest właścicielem i decyduje co na pozostałym terenie można inwestować.

Przewodniczący ady S. Pater: Z wieloma wątkami, które T. Kanownik poruszył się zgadza. Powiat chce ratować pałac poprzez znalezienie właściciela, który będzie miał pieniądze na ratowanie go. Przewodniczący byłby szczęśliwy, gdyby dzisiejsi spadkobiercy Barona Goetza mieli na tyle pieniędzy, żeby mogli ten pałac odzyskać i być właścicielami Browaru. Przewodniczący jest

zażenowany, że musi decydować o cudzej własności - niekoniecznie formalnej powiatu. Najlepiej gdyby to spadkobiercy Goetzów o tym zdecydowali. W tym momencie posiadanie wiedzy jaką ta nieruchomość stanowi wartość nie jest potrzebna do tego, żeby zdecydować o tym co rada zamierza z tym dalej zrobić. Czy powiat ma pomysł na to skąd weźmie pieniądze na wkład własny z odnowienie pałacu, a potem na zawiadowanie i odnowienie obiektu? Czy jest pomysł na to poza znalezieniem nabywcy, który będzie mógł uratować ten pałac? Trzeba iść w tym kierunku, aby zagwarantować w umowie kupna sprzedaży, aby ten pałac był uratowany, a nie żeby niszczał.

Wicestarosta S. Pacra: Jeśli powiat będzie to odsuwał na dalszy plan, to nabywcy mogą się zniechęcić. Takich nieruchomości jest znaczna ilość. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami nie jest możliwe wystawienie na sprzedaż nieruchomości, która nie posiada aktualnej wyceny. Wicestarosta zaproponował w § 1 uchwały dodać do zdania "postanawia się wystawić do sprzedaży nieruchomość" słowa "lub jej część". Ponieważ była wątpliwość, co do trybu przetargu wicestarosta zaproponował w pkt. 2 zapisać "sprzedaż nieruchomości o której mowa w ust. 1 nastąpi na zasadach określonych w ustawie". Nie precyzowałoby się wówczas, że będzie to przetarg ustny nieograniczony. To będzie również dopuszczać możliwość przetargu ofertowego.

Radca Prawny J. Grodkowski: Największe ceny uzyskuje się w licytacjach. Przetarg ofertowy stwarza zdecydowanie mniejsze możliwości wybicia ceny. Radca zaproponował dodanie w uchwale ust. 3 o treści, iż upoważnia się zarząd powiatu do zbycia części o powierzchni 4 ha. Ust. 3 byłby pewnym upoważnieniem do zbycia pomniejszonej części. W tej formie nie będzie to najbardziej fortunate. Jeśli jest upoważnienie do sprzedaży całości to podczas którejś sesji można przedstawić, że byliby nabywcy zainteresowani mniejszą częścią i stworzyć takie upoważnienie. To może osabić ogłoszenie o przetargu tym, że są tu różne warianty. Radca zaproponował się nad tym zastanowić.

K. Ojczyk: To co robi ze swoimi działkami i halą Rada Miejska w Brzesku będzie uzależnione od głównej koncepcji czy kierunków jakie przyjmie Rada Powiatu Brzeskiego. Miasto pełni wtórną rolę, gdyż ponad 90 % nieruchomości stanowi majątek powiatu.

Przewodniczący rady S. Pater: Z sali płynęły wnioski, że wycena jest konieczna. Przewodniczący rady zapytał zarząd, czy istnieje możliwość, żeby dziś zrezygnować z tej uchwały i przygotować ją na sesję w kwietniu.

Wicestarosta S. Pacura: Musi paść wniosek o odrzucenie tej uchwały. Dla wicestarosty nigdy najbardziej istotną sprawą nie była cena. Najważniejsze jest uratowanie zabytku. Najważniejsze jest, żeby było to dostępne dla ogółu mieszkańców. Nikt prywatnie sobie nie pozwoli, żeby wszyscy dowolnie mogli z tego korzystać, bo pewnie wróciłoby to do stanu poprzedniego.

J. Zachara: Rozmawiał z radnym Sejmiku Małopolskiego A. Kwaśniakiem, który próbował zainteresować pomysłem zagospodarowania pałacu Goetza Marszałek Województwa Małopolskiego. Marszałek ma partycypować w budowie biblioteki w Brzesku. Być może można będzie pójść w kierunku zagospodarowania pałacu na ten cel, a być może będzie to filia Akademii pedagogicznej. Radny nie umie ocenić wiarygodności tych poczynań. Czas

pozwole na zweryfikowanie tego. NICH to będzie 2-3 miesiące w ciągu których te wątpliwości zostaną wyjaśnione.

Radca prawny J. Szwiec: Ustosunkował się do koncepcji zagospodarowania placu w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego. Zdecydowanie trzeba wyłączyć taką możliwość, ponieważ ustawa o partnerstwie publiczno-prywatnym w art. 2 wskazuje, że przedmiotem umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym jest realizacja przez partnera prywatnego przedsięwzięcia za wynagrodzeniem na rzecz podmiotu publicznego. Radca nie wie jak w takich ramach można zmieścić koncepcję zagospodarowania placu. Ponadto trzeba pamiętać, że powiat nie może prowadzić działalności gospodarczej o charakterze wykazującym poza cele publiczne. Te ramy wykluczają możliwość zawarcia tego typu umowy.

J. Zachara: Wydaje się, że celem publicznym może być prowadzenie publicznej biblioteki lub publicznej szkoły. Co do pierwszej części radny nie umie się ustosunkować.

T Kanownik: Zgłosił propozycję polubowną. Pewnie 90 % sali jest przeciwna źle skonstruowanej uchwale. To chyba najważniejsza uchwała w tej kadencji. Radni są do niej nie przygotowani. Członkowie koalicji rządzącej mieli wątpliwości przed sesją co do tej uchwały. Teraz pewnie te wątpliwości narosły. Radny nie chciałby, żeby byli zmuszeni jakąś dyscypliną partyjną do podjęcia tej uchwały. Rozumie że wytworzyła się jakaś negatywna niepotrzebna interakcja. Zaproponował, aby zarząd zgłosi propozycję wycofania tej uchwały z porządku obrad, a jeśli nie zgłosi zrobi to radny. Radny nie ma wystarczających przesłanek, aby za tą uchwałą w sposób świadomy głosować. Nie ma się co spieszyć z tą sprzedażą zarówno od strony finansowej jak i technicznej budynku.

Przewodniczący rady S. Pater: Był ostatnio na szkoleniu w zakresie inwestowania środków finansowych i szkoleniowcy dawali jasno do zrozumienia, że rynek nieruchomości w Polsce zbliżył się do góry i nie należy oczekiwać wielkiego wzrostu wartości nieruchomości i tu przewodniczący rady nie zwlekałaby ze sprzedażą nieruchomości.

Starosta: To że większość jest przekonana, że uchwała jest źle skonstruowana jest znacznym uproszczeniem. Daleki byłby od supozycji, że partyjne układy mają zdecydować jaką radni będą podejmować decyzję. Trzeba podejmować racjonalne działania i współdziałać słusznie dla wspólnego dobra. Po deklaracjach radnych starosta rozumie, że nie są one bez pokrycia i nie będzie później zarzutu, że pieniądze były nieodpowiednio wydane na operat szacunkowy. Starosta jest skłonny zlecić wykonanie operatu szacunkowy, aby znać aktualną wycenę obiektu i nieruchomości gruntowej, i zgłosić wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad. Liczy następnym razem dyskusja na ten temat będzie krótsza i rzeczywiście radni podejść do tego w sposób merytoryczny i nie będą wracać do tego co dzisiaj i że komisje będą się merytorycznie odnosić do tematu, a nie na zasadzie "kto kogo i dlaczego". Chodzi o to żeby radni wreszcie się z tym problemem udźwignęli, bo trzeba mieć świadomość, że mieszkańcy przyglądają się jacy radni w tym momencie są sprawni. To nie może trwać w nieskończoność. Starosta zgłosił wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad.

Uchwałę zdjęto z porządku obrad. Za takim rozwiązaniem głosowało 14 radnych, 7 wstrzymał się od głosu.

Następnie przewodniczący rady ogłosił przerwę w obradach.

e/. powołania Komisji Rewizyjnej na okres kadencji 2006-2010;

Przewodniczący rady odczytał tekst projektu uchwały.

Uchwałę podjęto /19 głosów za, 2 radnych nie uczestniczyło w głosowaniu/.

Uchwała nr V/36/07 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

f/. wyboru członków Komisji Rewizyjnej na okres kadencji 2006-2010;

Na stanowisko przewodniczącego komisji A. Potępa zgłosił kandydaturę G. Wawryki. G. Wawryka wyraził zgodę na kandydowanie. Następnie wicestarosta S. Pacura zgłosił na stanowisko przewodniczącego komisji kandydaturę Tadeusza Zycha. T. Zych wyraził zgodę na kandydowanie. Z kolei odbyło się głosowanie nad kandydaturą G. Wawryki.

Kandydatura G. Wawryki nie uzyskała wymaganej większości głosów / 10 głosów za, 10 przeciw, 1 wstrzymujący się/. W kolejnym głosowaniu kandydatura Tadeusza Zycha została przyjęta /11 głosów za, 10 przeciw/.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został wybrany Tadeusz Zych.

Wicestarosta S. Pacura zgłosił kandydaturę Ewy Cierniak Lambert na wiceprzewodniczącą komisji rewizyjnej. Ewa Cierniak Lambert wyraziła zgodę na kandydowanie. Kandydatura w głosowaniu została przyjęta /12 głosów za, 8 przeciw, 1 wstrzymujący się/.

Ewa Cierniak Lambert została wbrana wiceprzewodniczącą komisji rewizyjnej.

Wicestarosta S. Pacura zgłosił na członka komisji rewizyjnej kandydaturę Andrzeja Gorycy. A. Goryca wyraził zgodę na kandydowanie.

Andrzej Goryca został wybrany członkiem komisji rewizyjnej.

W głosowaniu jgo kandydatura otrzymała następującą liczbę głosów: 14 za, 7 wstrzymujących się.

Następnie odbyło się głosowanie nad całością uchwały. Uchwałę podjęto /11 głosów za, 9 przeciw, 1 wstrzymujący się/.

G.Wawryka: Zauważył, że uchwała nie powinna już być głosowana, bo członkowie komisji zostali już wybrani.

Uchwała nr V/37/07 w stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

g/ ustalenia wysokości i zasad wypłat diet dla Radnych Rady Powiatu Brzeskiego oraz zwrotu kosztów podróży służbowych radnych;

Radny A. Zele przypomniał wniosek komisji ochrony środowiska..., aby z uchwały wykreślić ust. 4 mówiący o tym, że jeśli w danym miesiącu nie ma posiedzeń komisji ani sesji radnemu dieta nie przysługuje. Radny podkreślił, że radnym jest nie tylko w miesiące w których odbywają się komisje i sesja.

Przewodniczący Rady S. Pater: Przewodniczący komisji ochrony środowiska... składał w sprawozdaniu informację, że taki wniosek został złożony i przegłosowany. Nad tym należy się zastanowić. Na posiedzeniu komisji A. Zelek zaproponował wykreślenie ust. 4 z § 2 i wniosek został przyjęty. Przewodniczący rady na posiedzeniu komisji głosował przeciwko temu wnioskowi i dla rozważenia przez wszystkich radnych podał przykład, który nie znalazł zrozumienia komisji, a mianowicie można sobie wyobrazić sytuację kiedy trwa okres wakacyjny, wszyscy radni wyjeżdżają na urlop i nie ma posiedzeń żadnych komisji ani sesji, natomiast jeden przewodniczący komisji zwołuje jedno posiedzenie komisji w ciągu miesiąca w którym nie uczestniczy jeden radny W związku z § 2 ust. 3 wynikałoby, że nieobecność jest karana proporcjonalnie obcięciem ryczałtu. Ten radny nie byłby obecny na 100% komisji, czy też sesji w ciągu miesiąca i nie przysługiwałaby mu żadna dieta. Wszyscy inni radni, którzy nie mieli zwoływanej komisji i nie była zwoływana sesja, a przebywają na urlopie taką dietę otrzymują. W takim przypadku za to, że nikt tych radnych nie zwoływał otrzymują dietę, natomiast ten który był nieobecny będzie miał pretensje do przewodniczącego komisji po co zwoływał posiedzenie komisji - bo gdyby radny był obecny, to by tą dietę otrzymał - a nie mógł być obecny -bo przebywał na urlopie.

W głosowaniu wniosek radnego A. Zelka upadł /9 głosów za, 11 przeciw/.

T. Kanownik: Zgłosił wniosek, aby w § 2 ust. 4 wykreślić drugie zdanie tj. że utrata diety nie dotyczy przewodniczącego rady i nieetatowych członków zarządu.

Przewodniczący rady S. Pater: Poprosił o uzasadnienie wniosku.

T. Kanownik: Zarówno ustawa jak i statut powiatu nie różnicują radnych. Przewodniczący rady nie jest osobą ważniejszą w radzie. Jest tylko zobowiązany do wykonywania swoich statutowych obowiązków. Podlega takim samym rygorom jak każdy radny. Te osoby są w koalicji rządzącej. Nie ma co uprzywilejowywać tych osób. Jeśli radni chcą się równotraktować to niech wprowadzą taki zapis.

Przewodniczący rady S. Pater: Koalicja rządząca ma także 3 radnych, którzy podlegają pod § 2 ust. 4 uchwały. Przewodniczący rady nie pracuje tylko na sesjach i komisjach. Ma także dyżury i bierze udział w pracach zarządu.

T. Kanownik: Zgłosił kolejną poprawkę do uchwały tj. aby § 1 pkt. 1 brzmiał:

"dla Przewodniczącego Rady Powiatu Brzeskiego- dieta w wysokości 850 zł;
-dla Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu brzeskiego – dieta w wysokości 450 zł;
- dla Przewodniczącego Komisji Rady Powiatu Brzeskiego – dieta w wysokości 450 zł;
-dla radnych nieetatowych Członków Zarządu Powiatu Brzeskiego dieta w wysokości 750 zł;

-dla radnych nie pełniących funkcji wymiennych w pkt. 1 do 4 dieta w wysokości 370 zł”.

Jeśli radni uowodnią w dzisiejszym głosowaniu, że są po to by społeczności służyć i podejmować godne decyzje, to pokażą tej społeczności, że są godni piastować funkcje radnych.

Na temat zasadności zgłoszonych propozycji toczyła się szeroka dyskusja radnych. W dyskusji udział brali: S. Pater, T. Kanownik, S. Pacura, M. Antosz, S. Chudyba.

Wniosek formalny o zakończenie dyskusji i głosowanie uchwały zgłosił S. Pacura.

Wniosek o zamknięcie dyskusji przyjęto /11 głosów za, 10 wstrzymujących się/.

Następnie odbyło się głosowanie nad wnioskiem T. Kanownika o zmianę stawek diet.

Wniosek T. Kanownika o zmianę stawek upadł /10 głosów za, 11 przeciw/.

Przewodniczący rady odczytał tytuł projektu uchwały i podał go pod głosowanie.

Projekt uchwały przyjęto /11 głosów za, przeciw, 3 wstrzymujące się/. Uchwała nr V/38/07 w stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

h/. zmiany uchwały nr XIV/108/04 Rady Powiatu Brzeskiego z dnia 9 czerwca 2004 r. w sprawie zatwierdzenia Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu Brzeskiego.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono. Przewodniczący rady S. Pater odczytał treść projektu uchwały i poddał go pod głosowanie.

Uchwałę podjęto /18 głosów za/.

Uchwała nr V/39/07 w stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

i/. zabezpieczenia w budżecie Powiatu Brzeskiego na rok 2009 środków finansowych na współfinansowanie zadania inwestycyjnego pn: "poprawa jakości i efektywności świadczenia usług medycznych na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii".

Przewodniczący rady S. Pater odczytał tekst projektu uchwały. Pytań do projektu nie zgłoszono.

Uchwałę podjęto /18 głosów za, 1 wstrzymujący się/.

Uchwała nr V/40/07 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

j/. złożenia przez Skarbnika Powiatu Brzeskiego oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa Państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

Przewodniczący rady odczytał tekst projektu uchwały. Uwag do projektu

nie zgłoszono.

Uchwałę podjęto /21 głosów za/.

Uchwała nr V/41/07 stanowizałącznik nr 15 do protokołu.

k/. złożenia przez Sekretarza Powiatu Brzeskiego oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r do dnia 31 lipca 1990 r.

Przewodniczący rady S. Pater odczytał tekst projektu uchwały. Uwag do projektu uchwały nie wniesiono.

Uchwałę podjęto /21 głosów za/.

Uchwała nr V/42/07 stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 12. Wolne wnioski, zapytania i interpelacje.

Przewodniczący rady S. Pater poinformował, że w dniu 29 stycznia 2007 r. radni powiatu brzeskiego z list wyborczych Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej oraz Powiatowego Porozumienia Samorządowego zawiązali Prawicowo - Ludowy Klub Radnych. Przewodniczącym Klubu został wybrany radny Stanisław Pacura. Klub liczy 11 radnych.

Wicestarosta S. Pacura: Poinformował, że klub jest otwarty na współpracę i gdyby ktoś z radnych chciał przystąpić jeszcze do tego klubu to zaprasza.

Wicestarosta S. Pacura: Wyjaśnił, iż z informacji jakie uzyskał z wydziału geodezji wynika, iż pismami z dnia 11 października 2005 i 16 marca 2006 Minister Sprawiedliwości wyraził zgodę Prokuraturze Rejonowej w Krakowie na załatwienie wszelkich spraw formalno – prawnych związanych z wygaśnięciem zarządu nieruchomości usanowionego na rzecz Prokuratury Rejonowej w Krakowie. Pismem z dnia 30 marca 2006 Prokuratura Rejonowa wystąpiła z wnioskiem o wygaśnięcie trwałego zarządu. Dnia 19 maja 2006 r. pani Barbara Janiszewska złożyła wniosek do Starosty Brzeskiego o nabycie nieruchomości tj. ośrodka wczasowego Temida. W dniu 14 lutego 2007 do Starosty Brzeskiego /jako przedstawiciela Skarbu Państwa - a nie przedstawiciela powiatu- bo jest to własność Skarbu Państwa/ wpłynęło pismo informujące, że Gmina Czchów złożyła w Sdzie Rejonowym w Brzesku wniosek o ujawnienie w Księdze Wieczystej nr 26087 prawa pierwokupu. Dnia 2 marca 2007 Starosta Brzeski wystąpił do Wojewody Małopolskiego o wyrażenia zgody na sprzedaż ww. nieruchomości. W związku z tym, że Burmistrz Czchowa i Raa Gminy Czchów jest zainteresowana prawem pierwokupu, Burmistrz Czchowa pismem z dnia 15 marca 2007 r. wniósł do Starosty Brzeskiego o przekazanie informacji w sprawie poniesionych kosztów związanych z przeznaczeniem do zbycia nieruchomości położonej w Czchowie, stanowiącej własność Skarbu Państwa. Gmina Czchów w dniu 7 luty 2007 r. złożyła bowiem wniosek do Sadu Rejonowego w Brzesku Wydziału Ksiąg Wieczystych o ujawnienie w Księdze Wieczystej nr 26087 jej prawa pierwokupu w stosunku do tych nieruchomości. Odpis tego wniosku został przekazany do

wiadomości starosty. Wobec powyższego, oraz możliwości uwzględniania wniosku gminy Czchów o wpis jej prawa pierwokupu /o czym będzie decydował sąd/ istnieje konieczność podjęcia uchwały przez Radę Miejską w Czchowie w przedmiocie zasad nabycia tych nieruchomości w trybie ustawy o samorządzie gminnym. Dla ustalenia zasad nabycia tych nieruchomości przez gminę Czchów niezbędne jest określenie wydatków finansowych z tym związanych tj. wartości działek wraz z zabudowaniami, oraz kosztów poniesionych na sporządzenie odpowiedniej dokumentacji, czyli opinii biegłych rzeczoznawców majątkowych. W tych okolicznościach niniejszy wniosek jest konieczny.

T. Kanownik: Tylko o to chodziło. Sytuacja jest prosta. Radny wyjaśniał dlaczego o tą sprawę zapytał, a mianowicie otrzymał pewnego wieczoru telefon od osoby, która nie przedstawiając się powiedziała, że T. Kanownik podobno utrudnia jej nabycie tej nieruchomości. Radny nie wiedział, ani kto dzwoni ani o jaką nieruchomość chodzi. Jest to nieruchomość położona w Czchowie. Każdy wie w Czchowie co to jest i gdzie jest położona Temida. Jeśli Temidę próbuje się sprzedać to oczywistym prawem, a nawet obowiązkiem T. Kanownika jest dowiedzieć się w jakim trybie i komu to jest sprzedawane tm bardziej, że z rozmowy z Burmistrzem Czchowa wynikało, że Rada Miejska w Czchowie chce to nabyć. Radny podziękował za informacje.

W. Kozłowski poinformował o kolejnym terminie komisji oświaty w kolejny wtorek.

Ad. 13. Zakończenie obrad.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący rady S. Pater zamknął obrady V sesji rady powiatu dziękując uczestnikom za udział.

Obrady trwały od godz. 9:00 do godz. 19:10.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

.....